Nr 124. Dnia 5 czerwca. Poniedziałek. Dnia 24 maja (5 czerwca) 1882 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Prenumerata. **W Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do doma dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Dziś: śś. Bonifacego B. i Walerji M.
Jutro: Norberta Biskupa.
Środa: ś. Roberta Opata.
Czwartek: BOŻE CIAŁO. Maksym. Medarda.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 44.
Zachód „ „ 8 „ 13

Długość dnia godzin 16 minut 29
Przybyło „ „ 8 „ 51.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: śś. Pryma i Felicjana M.
Sobota: ś. Małgorzaty królowej szkockiej.
Niedziela: ś. Barnaby Apostoła.
Poniedziałek: ś. Onufrego Pustelnika.

— Wczorajsza uroczystość Trójcy Przenajświętszej przepełniła świątynie Pańskie pobożnymi.

W kościele św. Trójcy na Solcu, z powodu dokonywanej restauracji gmachu, nabożeństwo odpustowe odprawione zostało w tymczasowo urządzonej kaplicy.

Wotywę odprawił Jks. K. Pietrzykowski, wikarjusz miejscowy.

Sumę celebrował Jks. Aleksander Malanowicz, kanonik gremjalny katedry sandomierskiej czasowo w Warszawie przebywający.

Słowo Boże w czasie Sumy głosił Jks. J. Dębicki, wikarjusz miejscowy.

Po nieszporach udzieloną została zgromadzonemu ludowi absolucja papieska.

— W kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, na nabożeństwie odpustowem sumę celebrował Jks. L. Walichnowski, miejscowy wikarjusz.

Słowo Boże głosił Jks. L. Jungowski, proboszcz kościoła miejscowego.

— Na konkluzji odpustowej w kościele ś. Ducha, wprost ulicy Mostowej, słowo Boże głosili: podczas sumy Jks. R. Jankowski, miejscowy wikarjusz, w czasie nieszporów Jks. Z. Chełmicki, rektor kościoła.

— W kościele archikatedralnym św. Jana, Wotywę literacką przed ołtarzem św. Trójcy odprawił Jks. L. Czajewicz, wikarjusz miejscowy.

Wielką mszę celebrował Jks. K. Budziszewzki, kanonik metropolitalny, w czasie której słowo Boże głosił Jks. Rembieliński, członek konsystorza.

Na wielkim chórze wykonaną była msza utworu Brossiga.

— Jutro w kościele św. Franciszka Serafickiego, przy ulicy Zakroczymskiej, oraz w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, i św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, ostatnia Nowenna poprzedzająca uroczystość św. Antoniego Padewskiego.

— Wedle dorocznego zwyczaju, w zeszłą sobotę, w kościele św. Kazimierza (pp. sakramentek), na Nowem-Mieście, stokilkadziesiąt dzieci spowiadało się po raz pierwszy, — wczoraj zaś przybrane uroczyście tak chłopcy jak dziewczynki, o godzinie 8-ej zrana przystąpili do Komunji świętej.

Do religijnego tego obrządku przygotował dzieci Jks. Suchecki, rektor kościoła św. Marcina, przy ulicy Piwnej.

Przegląd polityczny.

Józef Garibaldi nie żyje. Telegram późno w sobotę przyniósł wiadomość o jego śmierci, zaszłej w piątek o godzinie 6 i pół wieczorem na samotnej wysepce Kaprerze, pomiędzy lądem włoskim a Korsyką, stale zamieszkiwanej przez wsławionego wojownika po zjednoczeniu ziemi włoskiej. Na innem miejscu *Kurjera* powiemy o życiu i zasługach Garibaldego położonych dla ojczyzny; tu ograniczamy się tylko na związku jego zgonu z biegiem dzisiejszych spraw włoskich i na prawdopodobnych jego skutkach w przyszłości.

Trudno niestety! zaprzeczać oczywistej prawdzie, że dla Włoch, do których wyzwolenia i zjednoczenia Garibaldi się tyle przyłożył, zgon jego jest wypadkiem pomyślnym. Nieustraszony rycerz średniowieczny, płomienny patrjota, zawsze Garibaldi był złym politykiem, a na ostatnie kilkanaście lat życia stał się po prostu igraszką w ręku warchołów i łotrów. Z wyjątkiem jednej chwili, która przypomniała dawny blask imienia zdobywcy Obojga Sycylij— z wyjątkiem świetnej podjazdowej ruchawki przeciwko Niemcom w wojnie francuskiej 1870,—pasmo dni sędziwego schorzałego bohatera mierzyło się coraz większemi błędami. Poklaskując stronnictwu t. z. „Italji irredenty", o mało nie sprowadził na odosobnione Włochy fatalnej wojny z Austrją; popisując się jeszcze w tym roku na obchodzie Nieszporów sycylijskich, dolewał piołunu do czary stosunków z Francją, już i tak zatrutych przez sprawy afrykańskie. Tym sposobem szkodził stosunkom wewnętrznym i zewnętrznym kraju, który kochał nad wszystko.

Ze zgonem Garibaldego spadł Włochom dość znaczny kamień z piersi. Stronnictwo czerwone, strojące się w hasła republikańskie, socjalistyczne i komunalistyczne, straciło w nim najsilniejszy wabik na poczciwych, a niedoświadczonych lub niemądrych patrjotów. Żyjący synowie Józefa Garibaldego, marnotrawcy, którzy nieskazitelnego ojca własnego przywiedli do wyciągania ręki po jałmużnę ze skarbu publicznego, niczem się nie odznaczyli i z pewnością nie odznaczą, aby pociągnąć za sobą tłumy urokiem zasługi i cnoty. Zostaną więc przy nich tylko warchoły, reszta zaś zwinie namioty. Włochy swobodniej odetchną, spoglądając w przyszłość.

Telegram podał już czytelnikom wiadomość o zwycięztwie gabinetu p. Freycinet'a w rozprawach nad kwestją egipską. Z posiadanych dziś szczegółów tych rozpraw, a zwłaszcza z zachowania się dziennikarstwa gambettystowskiego widzimy, że po prostu chodziło p. Gambecie o zwalenie gabinetu, chociażby sam nawet z tego korzystać nie miał. Inicjatorem bardzo kłopotliwej, a w przyszłości może nawet upokarzającej sprawy egipskiej, był sam p. Gambetta pospołu z p. Gladstone'm. Ich nota styczniowa, obiecująca lennikowi sułtana, khedywowi, *pomoc zbrojną*, bez zapytania o to pana lennego, bez zapytania innych mocarstw europejskich, jako gwarantów stosunku Egiptu do Porty, była i jest po dziś dzień węzłem gordyjskim sytuacji. P. Freycinet odziedziczył po p. Gambecie opłakany obowiązek cofania się, udając, że się nie cofa, robienia tego, czego chcą inni, udając, że właśnie tego się chciało. Tak się dziś dzieje z konferencją mocarstw w Stambule, której państwa wschodnie od razu żądały, którę teraz zaprojektowała Francja, a w której za dni kilka prezydować będzie według zwyczaju stambulski minister spraw zagranicznych, chociaż właśnie chodziło Francji o niedopuszczenie Porty do spraw egipskich. Cała Europa okazała się przeciwną robotom Francji w Egipcie; nawet Anglja okazuje się nie tyle sprzymierzeńcem, ile raczej stróżem sojusznicy. To jednak nie przeszkodziło panu Gambecie zwalać winy za przebieg sprawy egipskiej na gabinet dzisiejszy!

Punktem wyjścia dla gambetystów, z którymi na teraz połączyli się i monarchiści, był artykuł samego p. Gambetty, zamieszczony w *Républ. Française*, a twierdzący, że gdyby bez długiego zachodu wysadzono na ląd w Egipcie „kilka kompanij piechoty marynarki", toby już dawno było po sprawie egipskiej. Jest to więc powrót do noty styczniowej p. Gambetty. Otóż nie mówiąc nawet o tem, coby po

KARZEŁ DYPLOMATA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jeża.

TOM II.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 123.)

Nie było rzeczy w dalszą wdawać się rozmowę; nie było racji dłużej w łóżku pozostawać. Rad nie rad, a raczej, bardziej zapewne rad aniżeli nie rad, nasz Janek wstał, umył się i począł wdziewać na siebie kolejno różne części odzienia, z których każda z osobna w podziw go wprawiała. Na podziwianie zasługiwała cienkość i gatunek materji, jakoteż wytworność szycia. Przypomniały się Jankowi czasy dworskie. Aksamity, jedwabie, szpinki, klamry, pióra, ozdoby wszelakie obce mu nie były. Znał się z niemi i—powiedzieć można—one go znały. Przystawiony do pomagania mu w ubieraniu się służący, nic do czynienia nie miał, z wyjątkiem tego chyba tylko, że co do podania było, podał, co było do zapięcia, zapiął, wedle skazówek, jakie mu Janek dawał. Skazówką jedyną, jaką służący dał, było wyprowadzenie go na pokoje.

W hotelu Coligny, tak jak w ogóle w zamkach i domach przez arystokrację zamieszkiwanych, apartamenta męskie istniały osobno od żeńskich. Odosobnienie to tyczyło się gości i ludzi obcych szczególnie. Domowników, członków rodziny nie zobowiązywało ono. Że zaś zwyczaje dopuszczały schodzenia się płci odmiennych, schodzenie się przeto odbywało na gruncie neutralnym—na tak zwanych pokojach— w salach, które z czasu upływem przeistoczyły się na salony dzisiejsze.

Janek, dostawszy się do hotelu Coligny, przebywał w apartamentach męskich. Było to jego pierwsze na pokoje wystąpienie. Nie ambarasowało go ono bynajmniej. Pewny siebie próg przekroczył i naprzód poszedł, nie zważając na mnóstwo ześrodkowujących się na postaci jego spojrzeń— spojrzeń tak męskich, jak i damskich. Była to dla niego rzecz znana. Dam w pokoju znajdowało się sporo, starych i młodych, było i dziewczątek parę. Przypatrywały się mu ciekawie. Śród mężczyzn ujrzał panów de Coligny i Schomberg, a także księdza de Montluc, który podszedł do niego, za rękę go ujał, do jednej z pań, poważnie bardzo wyglądającej, podprowadził i zapytał:

— A co?...

— Udaly... bardzo udały...—odpowiedziała dama, opatrzywszy Janka okiem znawczyni.

— Nie wyrówna mu ani jeden...

— Ani nawet cygańczuk śniady, który grzeszy nieznacznym, do zamaskowania jednak trudnym garbkiem i rękami niesłychanie długiemi...

— W tym wszystko proporcjonalne...

— Jak z pod cyrkla...—odrzekła dama—człowiek w zmniejszeniu.. piękny... piękny, śmiało powiedzieć można...

— Zdaje się przeto, że przypadnie do gustu...

— I jak jeszcze... *Elle en sera folle*...

— Zachodzi atoli trudność jedna...—rzekł ksiądz.

— A tak... hm?... Zachodzi trudność, co do liczby... Ale... może się to tam temu zaradzi jakoś...

— Liczba nieparzysta...

— Wielka trudność, zaiste... Spodziewam się atoli, że ze względu na artykuł takiego gatunku— tu spojrzeniem na Janka wskazala — obejść się to da...

— Rzecz ciekawa... jak?...

— Nie wiem... Chodzi o liczbę, więc zadania tego rozwiązanie należy do matematyków...

— Czy zdołają oni liczbę nieparzystą na parzystą przerobić?...

— Czemu nie?... Jeżeli się im to surowo nakaże...

— Chyba... — odrzekł ksiądz, ramionami zlekka wzruszając i szyję nieco wyciągając.

— Jakże się nazywasz, mój mały?... — zapytała dama Janka.

Janek imię swoje, nazwisko, stan cywilny i herb wymienił.

— Szlachcic?... o?...—odezwała się dama.—Szlachcic polski... W Polsce więc szlachta taka?... Czy nie możnaby ztamtąd sprowadzić jednego szlachcica jeszcze?...

— Pani... — odrzekł Janek, nie wiedząc co odpowiedzieć.

— Gdyby bowiem można — ciągnęła, do księdza de Montluc mowę zwracając — w razie takim zadanie, co do parzystości, rozwiązałoby się samo przez się... Przybyłoby dwóch i parzystość parzystością by pozostała... Nie potrzebaby się nawet do panów matematyków uciekać...

Następnie znów się do Janka zwróciła:

— Wszak w Polsce szlachty jest więcej?... — zapytała.

— Jest dużo...—odpowiedział.

— Naprzykład?...

— Tysiące...

wiedziała na taką samowolę zwierzchnicza pani Egiptu Porta i gwarantka Europa, nie mówiąc też o niebezpieczeństwie ponowienia się między Anglją a Francją nad Nilem opłakanych skutków wspólnego zaboru księstw nadelbiańskich przez Austrję i Prusy 1864, dość powiedzieć, że według świeżego wyznania ministra agielskiego w parlamencie, *rzeczywistym panem* Egiptu jest obecnie *Arabi-basza*, którego wygnania z kraju domagają się dwa zachodnie mocarstwa! Więc Arabi-basza byłby się bronił, a dodajmy, że miałby czem się bronić przeciwko „kilku kompanjom piechoty“.

Właśnie *Köln. Ztg.* ogłosiła poważny artykuł o armji egipskiej, z którego się dowiadujemy, że wprawdzie w Niższym Epipcie znajduje się obecnie pod bronią, skutkiem ubóstwa finansów, tylko 8,000 piechoty, 1,000 jazdy i 1000 artylerji, ale kadry i zapasy wojenne są utrzymywane na 60,000 ludzi, których lada chwila można zgromadzić pod chorągiew. W ostatniej wojnie rosyjsko-tureckiej walczyło 18,000 egipcjan i wcale dobrze się bili. W Kairze pobiera nauki w szkołach wojskowych około 1,400 młodzieży, mającej najmniej po lat 18. Od roku 1880 zaprowadzono system powszechnego obowiązku służby wojskowej, z terminem 4-letnim służenia pod chorągwią, 6-letnim w landwerze i 5-letnim w rezerwie. System ten jeszcze się nie przyjął i nie wydał landwery; niejedno też odliczyć można na opieszałość południową pod gorącemi promieniami równika; w każdym razie w wyprawie na Egipt w „kilka kompanij“, skoro ten bronić się gotów, tylko dla fanfaronady mówić można. Godzi się też przytoczyć, że przeciwko ruchawce tunetańskiej i algierskiej, w których wojsk regularnych nieprzyjacielskich wcale nie ma, Francja wysełać musiała nie kilka, nie kilkanaście kompanij, ale sto tysięcy ludzi. Kto wie, czy skrytem, ale najgorętszem życzeniem ks. Bismarka nie było właśnie, ażeby drugie sto tysięcy francuzów uwięzło w Egipcie! Wtenczas może kanclerz niemiecki czułby się swobodniejszym w Europie.

Wszystkie te względy doradzały nie chwalebne wprawdzie, ale jedyne rozumne postępowanie: cofanie się od nieszczęśliwej noty styczniowej pp. Gambetty i Gladstone'a, przy jakiem takiem zachowaniu pozorów ataku. Tak też postąpił p. Freycinet i sejm nie mógł go za to potępić, że odrabiając cudzą robotę, wystrzegał się awantur.

P. Freycinet, odpierając napady na jego politykę egipską, wręcz nazwał politykę gambettystowską „polityką awanturniczą“, a powracanie do niej „największym nierozsądkiem“. Po mowie p. Freycinet'a można być pewnym, że dopóki ten mąż stanu znajduje się u steru, wojska francuskie nie popłyną do Egiptu, bo są potrzebne na wszelki wypadek w Europie. Poseł Gatineau w toku rozpraw należycie określił stan rzeczy, kiedy powiedział zwracając się do Gambetty: „Pańska polityka prowadzi do wojny: polityka zaś dzisiejszego gabinetu zachowuje nam pokój i strzeże naszego honoru.“

Przy głosowaniu miano wyraźnie do wyboru między p. Freycinet'em a p. Gambettą. Gabinet domagał się wotum zaufania, przeciwnicy zaś jego chcieli prostego przejścia do porządku dziennego. Radykalny p. Clémenceau popierał proste przejście, a p. Gambetta przyklaskiwał jego mowie. P. Freycinet na to oświadczył: „Rząd nie przyjmie prostego porządku dziennego, ponieważ to nie dałoby siły potrzebnej do toczenia układów“. Przystąpiono do głosowania i najprzód prosty porządek dzienny odrzucono 263 głosami przeciw 105, a następnie wotum zaufania uchwalono większością 298 przeciwko 70 na 368 głosujących.

Na innym też punkcie zwycięztwo uśmiechnęło się p. Freycinet'owi pospołu z Austrją; komisja europejska w Galaczu przyjęła francuski projekt Barrère'a co do składu nowej komisji dunajowej.

Q.

Józef Garibaldi.*)

Rozgłośny niegdyś wojownik, równie prawie rozgłośny mówca popularny,—zmarł prawie niespodziewanie.

Chroniczne jego cierpienia, skutki wieku, niewywczasów wojennych i więziennych, oraz ran odniesionych z pola bitew, dawno już mu nie pozwalały być czynnym, a w ostatnich latach ciągle prawie trzymały przykutego do samotnej wysepki, z której tylko dla robót politycznych ukazywał się niekiedy w Rzymie, w Neapolu i po raz ostatni przed dwoma miesiącami w Palermie.

Te jednak niedomagania Garibaldego, choć połączone z 75-ciu latami wieku, nie zapowiadały rychłego zgonu; przecięło nić jego życia groźne u starców zapalenie oskrzeli, a przecięło tak nagle, że nawet w dzień śmierci jeszcze nie chciano przypuszczać niebezpieczeństwa.

W piątek po południu, deputowany Giovagnoli, otrzymawszy wiadomość o chorobie Garibaldego, zapytywał ministrów w izbie o rzeczywisty stan rzeczy. P. Depretis odpowiedział z trybuny całemu sejmowi, że „jenerał zachorował na katar oskrzeli, ale jak się spodziewać należy, niema żadnego niebezpieczeństwa.“ Wysłano lekarzy na wyspę, dla komunikacji z lądem, oddano do rozporządzenia statek wojenny, zapowiedziano buletyny. W kilka godzin potem telegraf nieubłagany lakonizmem już opowiadał Włochom i Europie, że „Garibaldi nie żyje“...

Wieść o jego zgonie wszędzie we Włoszech sprawiła niewymowne wrażenie. U jednych pamięć zasług położonych dla zjednoczenia ojczyzny, u drugich rozbicie nadziei nowych przedsięwzięć dla jej zaokrąglenia pod moralną wodzą Garibaldego u wszystkich, nawet u przeciwników, przeświadczenie o prawości, bezinteresowności i gotowości nieboszczyka do poświęceń dla sprawy ogólnej, nawet wtedy kiedy ją nietrafnie pojmował,—składały się na szczere uczucie żalu po człowieku, który w epoce pesymizmu i dziecka jego samolubstwa, świecił przykładem wiary w pomyślniejszą dolę ludzkości i na ofiarę dla niej kładł całego siebie. W uznaniu tego wszystkiego, miasta włoskie pozamykały sklepy, ubrały się w żałobę. Naród dał poznać, iż ubyła mu jednostka, którą uważał za szlachetną część własnej duszy.

Nie będziemy się rozwodzili nad błędami politycznemi zdobywcy Obojga Sycylij dla Królestwa Włoskiego, a później jeńca tegoż Królestwa z pod Aspromonte i Mentony. Błędy owe, szczególniej względem Stolicy Apostolskiej, do której niechęć nieprzeparta popchnęła była starca nawet na całkiem niewdzięczne dla niego pole literatury powieściowej,—dostatecznie są znane. Widzieliśmy w ciągu ostatnich lat kilkunastu, jak żarliwy przedtem budownik jedności włoskiej, współpracownik Cavour'a i Wiktora Emanuela, oddawszy się w ręce najskrajniejszych zagorzalców, nieświadomie pracował nad rozbiciem owej jedności. Winą jego było, że ani temperamentu, ani przenikliwości, ani sztuki udawania niezbędnej dla męża stanu nie posiadał, a dał się wykierować na naczelnika stronnictwa.

To pewna, że wszystko co czynił Józef Garibaldi płynęło z jednego źródła: bezbrzeżnej miłości ojczyzny włoskiej.

Dla niej znosił dwukrotne wygnanie z kraju; dla niej uczył arytmetyki w Marsylji, a wyrabiał świece w Ameryce; dla niej dowodził flotą i odbierał rany w Urugwaju, bo ztamtąd miał nadzieję sprowadzić wyzwolicieli Włoch od Niemców; dla niej schorzały niósł jeszcze pomoc francuzom w górach Burgundji, bo się spodziewał odzyskania dla Włoch ukochanej Nicei i Sabaudji; dla niej w końcu życia znienawidził francuzów, bo nadziei jego nie spełnili, a w Tunetanji zagrozili przyszłości Włoch na morzu Śródziemnem; dla niej nawet zionął niechęcią dla papieztwa, bo zdawało mu się, że ta instytucja wszechświatowa jest groźbą zawieszoną nad przyszłą wielkością półwyspu!

Y.

*) Szczegóły biograficzne z życia wielkiego patrjoty włoskiego podaliśmy obszernie w sobotnim numerze. — (*Przyp. red.*).

Ogólne zebranie akcjonarjuszów kolei żelaznej

warszawsko-terespolskiej.

W dniu wczorajszym między godziną 2-gą a 4-tą po południu odbyło się w resursie kupieckiej roczne posiedzenie akcjonarjuszów kolei żelaznej terespolskiej.

Na posiedzeniu znajdowało się akcjonarjuszów 48, mających 236 głosów i reprezentujących akcyj 14,611, wartości rs. 1,461,000.

Zagaił posiedzenie prezes, p. Stanisław Kronen

— Temci lepiej... Dałoby się wybór zrobić... Tylko — dodała — do tej Polski to bardzo daleko... za morzami... Trzebaby chyba okręt posłać...

— O nie...—zaczął Janek i chciał coś mówić, lecz mu dama przerwała:

— Jakżeś ty do Franeji przybył?... Płynąłeś długo?...

— Nie płynąłem zgoła... Przybyłem lądem...

— Lądem?... o!... — wykrzyknęła. — Jaki on zabawny!... Mały markiz opowiadał mi, jak ojciec jego, płynąc z Polski, wpadł w ręce korsarzy...

— Z Turcji chyba...—wtrącił ksiądz.

— Toż to nie wszystko jedno!... Turcja, Polska... Wielki turek... *Ma foi*... Mniejsza tam jednak o to... Chodzi teraz o niego—na Janka wskazując, do księdza mówiła — i co do niego, powtarzam: udały... bardzo udały... Mówię to z pewnością całą... znam się na tem... I, co do tego—dodała tajemniczo—bądź waćpan spokojny... Wszak ambasada... he?... — zapytała po cichu.

Ksiądz skinieniem głowy i uśmiechem znak potwierdzenia dał, ustępując miejsca panu de Schomberg, który, mimo usuwającego się Janka przechodząc, przytrzymał go na chwilkę i do siebie przymierzył. Pana de Schomberg natura wyposażyła wzrostem niemałym. Janek obok niego wydał się drobiazgiem—pyłkiem. Zdawało się, że w porównaniu zmalał. Pan de Schomberg puścił go i, gdy tenże odszedł, zwrócił się do damy z tem samem, jakie jej pierwotnie ksiądz de Montluc zadał, zapytaniem:

— A co?...

— Com mówiła księdzu, to powtarzam waćpanu: udały... bardzo udały...

— Znalazł się na drodze...

— Ano... szczęście... Grającym w kości trafia się to niekiedy...

— Grający w kości stawki wkładają... ryzykują... My zaś nie krzątaliśmy się nawet, jak krzątało się wielu...

— Ryzykowaliście jednak...

— Co?...—zapytał tonem protestu.

— Głowy...

— Iii... De Coligny jeden nacierał zapamiętale; co zaś się mnie tyczy, walczyłem z umiarkowaniem i rozwagą...

— Jakże się zachowywał ksiądz de Montluc?...

— Trzymał się zdala... nie brał w starciu udziału...

— Dałabym za to wiele, gdybym dowiedzieć się mogła, co to za awantura...

— Bah...—bąknął de Schomberg. — Tajemnica i zagadka...

— Na dworze nie mówią o czem innem, jeno o tem... i—dodała ze spojrzeniem znaczącem— interesują się aktorami sceny walki nocnej...

— W rzeczy samej?...

— To ich, to jest, waćpanów — ciągnęła — uwydatnia, wykazuje, na pierwszy wyprowadza plan...

Wyrazom ostatnim towarzyszyła mimika odpowiednia. Dama dłoniami postaciowała uwydatnienie, o którem mówiła.

— Byle się to jeno przydało na co... — wtrącił de Schomberg na pół od niechcenia.

— A i jakżeżby się przydać nie miało!... Kto się pokazuje, ten widzianym jest... To grunt...—i zapytała:—Ambasada... co?...

— Uhm...—z uśmiechem słodkim i z mrugnięciem brwiami głowę przekrzywił.—Uhm...

Widocznem było, że mu się to wielce podobało.

— Ksiądz także do posłowania skłonność żywą okazuje...

— Wiem o tem...—odrzekł de Schomberg serjo.

— Dla waćpanów dwóch pomieszczenie się znajdzie... Dworów, Bogu dzięki, mamy tyle!... gdyby zaś zabrakło, wynaleść lub wymyślić jaki można...

— Będziesz więc waćpani o mnie... o nas (poprawił się) pamiętała?...

— Nie troszcz się waćpan o to... Zresztą, gdy się przypomnicie i postawicie, to i pamiętać będzie łatwo... Ci co karła odbili!... Czyn ten wiekopomny nasuwać was będzie na myśl zawsze, ilekroć ten potworek piękny na oczy się nawinie... Będzie on służył, jak węzełek na chustce od nosa... Gdyby się — dodała—i de Coligny o ambasadę jaką spółubiegać chciał,.

— A nie... O!...—podchwycił de Schomberg.—On na to za... za...

— Poważny... — dokończyła dama.

— Nie... nie to... Wszak ambasadorowi powaga potrzebna...

— Powaga giętka... Takiej, zdaje się, de Coligny nie posiada...

— On też ambasady nie pożąda... Ambicja jego w inną się zwraca stronę...

De Coligny, o którym była mowa, znajdował się w głębi sali; stał przed gronem ludzi młodych, odświętnie ustrojonych i mówił do nich z akcentem takim, jakby instrukcje dawał, lub lekcję wykładał.

— Waćpan — powiadał, palcem wskazując na jednego — zajmiesz miejsce na prawo, a waćpan—zwrócił się do drugiego — na lewo... Pomiędzy wami dwoma ustawi się pięciu i w drugim szeregu znów pięciu ... Wszystkich być powinno dwunastu... Gdy wejdziemy, waćpanowie wejdziecie za nami parami i, próg przekroczywszy, uszykujecie się wnet w półkole, które, postąpiwszy kroków kilka, zatrzyma się, na kolano jedno przyklęknie, głowy pochyli i, gdy my, to jest ksiądz de Montluc, pan de Schomberg i ja z klęczek wstaniemy, uczyni toż samo, przybierając postawę nieruchomości absolutnej..

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

berg, zapraszając na asesorów pp. Henryka Natansona i Władysława Chudzyńskiego, a na sekretarza p. Wojciecha Bronikowskiego.

W obszernem przemówieniu swojem p. St. Kronenberg dał pogląd na ubiegły trzyletni okres działalności Towarzystwa akcjonarjuszów kolei żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Lata 1878 i 1879, bardzo pomyślne dla kolei terespolskiej, obiecywały widoki coraz lepsze.

W roku 1879 nie była wcale potrzebna dopłata gwarancyjna; — wydatki eksploatacji w tym roku wynosiły rs. 1,511,445, wpływy zaś 2,387,668 rs.

W roku 1880 wydatek eksploatacji zmiejszył się jeszcze do rs. 1,486,000, ale i dochód zmalał w takim stosunku, że trzeba było żądać dopłaty gwarancyjnej.

Rok ubiegły przedstawia się jeszcze niepomyślniej.

Przyczyny tego objawu przypisać należy zmniejszeniu się ruchu nietylko na kolei terespolskiej, ale i wogóle na innych kolejach naszych, a to skutkiem konkurencji dróg żelaznych ościennych, nieprzyjaźnie usposobionych dla kierunku warszawskiego co do ruchu.

Wobec pomniejszenia się ruchu, *respective* dochodów, rada zarządzająca zwróciła szczególną uwagę nietylko na zmniejszenie wydatków, ale i na sposoby powiększenia dochodu z miejscowego ruchu.

Utworzona z grona rady komisja taryfowa zaprojektowała szereg nowych taryf, ułatwiających przewóz materjałów, i część taryf tych weszła już w wykonanie od 1-go stycznia r. b., reszta zaś wprowadzona zostanie z dniem 1-ym lipca r. b.

Pozostała część przemówienia objaśnieniem była przedstawionych przez radę zarządzającą wniosków pod zatwierdzenie ogólnego zebrania akcjonarjuszów.

Ze sprawozdania o działalności kolei warszawsko-terespolskiej w roku upłynionym przytaczamy szczegóły ważniejsze:

Dochód, otrzymany w ciągu roku ubiegłego z przewozu osób, wojska, pakunków, towarów, zwierząt i z innych tytułów wynosił rs. 2,057,278 kop. 67, a po potrąceniu zwrotu pobranych opłat przewozowych w sumie rs. 4,239 kop. 89, czynił rs. 2,053,038 kop. 78.

Wydatki, poniesione gotowizną na place urzędników, na utrzymanie biur, drogi, budynków, taboru, na siłę pociągową i t. p. — stanowiły sumę rs. 1,544,701 kop. 48.

W ten sposób przewyżka dochodu wynosiła rs. 508,337 kop. 30.

Po potrąceniu zaś, stosownie do obliczenia kosztów eksploatacji, należności przypadającej drodze żelaznej terespolsko-brzeskiej — rs. 12,098 kop. 84, pozostaje dla kolei warszawsko-terespolskiej rubli 496,238 kop. 46.

Procenta od kapitału nakładowego w monecie brzęczącej wynoszą rs. 513,241 kop. 40, fundusz na umorzenie rs. 13,566 kop. 10—razem rs. 526,807 kop. 50, czyli w papierach, licząc 54·782% tytułem ażja — rs. 815,404 kop. 57.

Zatem rząd dopłaca w papierach rs. 319,166 kop. 11.

Pociągów w ciągu roku zeszłego wyprawiono na kolei warszawsko-terespolskiej 4,569, a ubiegły one ogółem wiorst 855,612.

Osób przewieziono na różne odległości 477,973, a mianowicie: a) w kierunku z Pragi do Brześcia osób 244,158, b) w kierunku z Brześcia do Pragi 233,815.

Osób wojskowych przewieziono razem 67,832, a ich bagaży razem pudów 22,412, powózek 99, koni 366.

Pakunków osobowych przewieziono 7,217,973 pudów, powozów sztuk 354, zwierząt sztuk 145,443, drobiu pudów 9,716, psów sztuk 1339.

Sprawozdanie to komisja rewizyjna przejrzawszy szczegółowo, uznała za dokładne i przeto uczyniła wniosek, ażeby ogólne zebranie akcjonarjuszów sprawozdanie przyjęło i zatwierdziło.

Przytem komisja rewizyjna odczytała zastrzeżenie, uczynione przez komisarza rządowego p. Lestuszewskiego, co do sprawozdania.

P. Lestuszewskiemu wydaje się mianowicie, że zarząd Towarzystwa kosztuje za dużo, a rachunki co do wydatków na opał są niedość dokładne.

Na to komisja odpowiedziała, że kwestja wydatków na administrację kolei, niejednokrotnie już roztrząsana, została wyjaśniona dostatecznie: urzędnikom kolejowym niepodobna zmniejszyć pensyj.

Co się zaś tyczy rachunku kosztów opału, jest on jaknajdokładniejszy, dlatego właśnie, że nie jest buchalteryjny, jakiego chce p. Lestuszewski, ale rzeczywisty, to jest wykazujący ile w roku kupiono materjału opałowego.

Po tem wyjaśnieniu, wniosek komisji rewizyjnej, co do zatwierdzenia sprawozdania za rok ubiegły, został jednomyślnie przyjęty.

Nastąpiło odczytanie sprawozdania kasy zjednoczenia dla urzędników i służby kolejowej za rok ubiegły.

Kasa liczyła z końcem 1880 roku uczestników 1,318, w ciągu roku zeszłego przybyło jej uczestników 111, ubyło 88, zatem w końcu roku z. uczestniczyło w niej osób 1341.

Z końcem roku zeszłego z funduszów kasy zjednoczenia pobierało stałe pensje emerytalne emerytów 13, wdów 20, dzieci 48, ogółem o 25 osób więcej niż w r. 1880.

Drugi wniosek, przedstawiony ogólnemu zebraniu, polegał na upoważnieniu rady do zaciągnięcia pożyczki na kapitał obrotowy do wysokości 400,000 rs. w jednej z pryncypalnych instytucyj.

Pożyczka ta jest konieczną na kapitał obrotowy Towarzystwa, które sumę tę forszusować musi na każdy termin kuponowy i na potrzeby bieżące eksploatacji.

Wniosek ten został jednomyślnie przyjęty.

Ponieważ jednym ze skuteczniejszych środków utrzymania się dla kolei przy ruchu zbożowym jest dostarczenie mu dogodności pewnych, jakiemi są niewątpliwie składy transportowe dla zboża, przeto rada zarządzająca zaproponowała odliczenie rubli 120,000 z kapitału akcjonarjuszów na nabycie placu przy stacji towarowej Praga i wybudowanie składów, w którychby zboże mogło bezpiecznie się mieścić, przerabiać, i następnie kierować bądź na miejscową potrzebę, bądź na wywóz.

W kwestji oznaczenia sumy na wybudowanie magazynów wszczęła się ożywiona dyskusja, w której brali udział pp.: Grabowski, St. Kronenberg, Henryk Natanson, Janusz hr. Rostworowski i inni.

W rezultacie narady postanowiono, idąc w kierunku powiększenia sumy na budowę składów, ograniczyć ją do rs. 170,000.

Rada zarządzająca, dawiedziawszy się o zamiarze rządu budowania gałęzi kolejowej z Siedlec do Małkini, uważała za swój obowiązek wystąpić z żądaniem poszukiwań, mających na celu ustanowienie kosztu budowy tej gałęzi.

Deklarację, przepisaną przez rząd, a konieczną dla uzyskania prawa na prowadzenie studjów, rada przedstawiła zebranym akcjonarjuszom, a ci ją jednozgodnie przyjęli.

Dwa dalsze wnioski dążyły do polepszenia bytu urzędników kolejowych.

Rada zarządzająca proponowała mianowicie po 1) zwiększenie dopłaty na rzecz kasy zjednoczenia do wysokości rs. 20 od wiorsty rocznie; 2) cofnięcie daty założenia kasy zjednoczenia dla urzędników i służby o rok jeden, t. j. przyśpieszenie wysłużenia emerytury przez opłacenie *kosztem Towarzystwa* (chodzi o rs. *12,000*) składki, należnej za pierwszy rok eksploatacji od tych urzędników, którzy wówczas służyli.

Obadwa te wnioski, świadczące o szczerem zainteresowaniu się rady zarządzającej losem urzędników i służby kolejowej, ogólne zebranie skwapliwie przyjęło.

Wynagrodzenie dla członków rady zarządzającej na przeciąg lat pięciu, wobec nieprzedstawienia żadnych w tym względzie desideratów przez radę, utrzymane zostało w dotychczasowej normie.

Posiedzenie zamknęły wybory.

W miejsce wychodzących czterech członków rady, pp.: Stanisława Kotowicza, jen. Ignacego Lachnickiego, hr. Wiktora Starzeńskiego i hr. Tomasza Zamoyskiego, wybrano pp.: Karola hr. Zamoyskiego (głosów 226), Stanisława Kotowicza (głosów 217), Władysława Kiślańskiego (gł. 206), Stanisława Bonieckiego (gł. 191).

Z kolei najwięcej głosów miał Janusz hr. Roztworowski.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp.: Konstanty Gruszecki (226 gł.), Aleksander Wieniawski (226 gł.) i Władysław Chudzyński (gł. 206).

J. A.

Nowy dramat Wiktora Hugo.

Paryż 3-go czerwca.

Wielki mistrz słowa, wielki tłumacz namiętności i idei naszego wieku, nie daje spocząć swej siwej głowie...

Wszystkie palące kwestje chwili, wszystkie nierozwiązalne zagadnienia dziejów odbijają się w niej jak w żywym kalejdoskopie. i przystrojone w jaskrawe barwy kontrastów, obciążone pełną zbroją erudycji, rozkładają się — już nie jak tęcze — ale jak ogniste błyskawice „na ksiąg białej karcie.“

Grube farby, silne tony i niezmierzone głębie widnokręgów, owiane mgłą wielkich idei — oto jego żywioł, jego narzędzia, któremi od chwili do chwili targa wnętrzności zblazowanej Francji, przypominając jej piśmiennictwu, że po za naturalizmem śmietników, jest jeszcze inny naturalizm, naturalizm wielkich sił przyrody, wielkich dusz, wielkich ideałów.

Nawet gdy rubaszny „Osioł“ sędziwego poety obiegał Europę, objuczony całą encyklopedją erudycji, z worków jego sypały się jędrne ziarna duchowej strawy, odbijające od nadgniłych nasion, rozrzucanych bez miary przez falangę płaskich efekciarzy.

Wzruszano ramionami, gdy posłał w świat „Cztery wichry“ swego ducha,— ale musiano przyznać, że w tych wichrach było dużo świeżych blasków, dużo ożywczej woni i tej duchowej estetycznej rosy, tak potrzebnej dla naszych wyschłych mózgów.

Jak będzie przyjęty nowy dramat? — nie wiemy; dziś bowiem dopiero urodziły go tłocznie drukarskie, — ale to pewna, że go masy rozchwycą, kryje bowiem w sobie między innemi urokami, ponętę dla dzisiejszej Francji łakomą: pojedynek ideałów ziemskich z ideałami nieba.

A przytem jest to dzieło niewątpliwie znakomite...

Ani pod względem siły słowa, ani pod względem żywości myśli sędziwy autor nic nie stracił — owszem, możnaby tę nową jego pracę wziąć za płód młodzieńczego ducha.

Tytuł dramatu „*Torquemada*.“

+

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum finansów jak donoszą *Nowosti* ma podobno zamiar przywrócić uchyloną w r. 1857 opłatę celną od książek, nut, rysunków i innych druków; od tej opłaty wyłączone będą tylko książki i podręczniki naukowe, sprowadzone dla zakładów naukowych.

= Na ostatniem posiedzeniu komisji dróg żelaznych wydano postanowienia co do płac jakie urzędnicy i oficjaliści kolejowi pobierać mają w razie choroby, lub w razie szkody poniesionej na zdrowiu podczas pełnienia obowiązków służbowych. W takich okolicznościach zarządy wypłacać mają całkowite pensje przez trzy miesiące, a dalej nie mniej niż połowę pensji. Prócz tego zarządy obowiązane są otwierać dla służby etatowej kasy emerytalne, dla nieetatowej zaś kasy niesienia pomocy.

= W tych dniach zarządy tutejszych dróg żelaznych, otrzymały rozporządzenie ministerjum komunikacyj, ażeby z powodu spodziewanego przejazdu znakomitych osób, na uroczystość koronacyjną, przedsięwzięto możliwe środki zabezpieczające wzorowy porządek, wygodę i bezpieczeństwo publiczne; w następstwie tego rozporządzenia służba drogowa i stacyjna, przez czas spodziewanego przejazdu będzie wzmocnioną.

= Droga żelazna nadwiślańska i obwodowa miały w kwietniu r. b. dochodu ogółem rs 279,136 k. 39, w tymże miesiącu r. z. rs. 190,295 k. 67, a zatem dochód w kwietniu r. b. zwiększył się o rs. 88,840 k. 72, czyli o 46·68%.

= Droga obwodowa z dniem 1-ym czerwca zmienila dotychczasowy bieg swego jedynego osobowego pociągu: z dworca kolei wiedeńskiej rzeczony pociąg wychodzi o godzinie 1-ej po południu, a nie jak dawniej o 1-ej m. 10; przychodzi zaś nie o 11-ej m. 25, ale o 11-ej m. 37 przed południem.

= Z początkiem przyszłego roku szkolnego zostaną otwarte przy piotrowskiem progimnazjum żeńskiem klasy czwarta i piąta. Uczennice otrzymujące świadectwo z ukończenia ostatniej z pomienionych klas korzystać będą z praw nadanych uczennicom kończącym całkowity kurs nauk w gimnazjach żeńskich rządowych. Wpis za naukę w każdej klasie wynosić będzie 50 rs. rocznie.

= Dziś odbywają się wybory do władz Towarzystwa kredytowego w Łomży.

= Magistrat m. Warszawy celem regulacji ulicy Wspólnej nabywa z posesji nr 5240 gruntu łokci kwadratowych 3266 za który z funduszu w budżecie na regulację ulic wydzielonego zapłaci rs. 2286 kop. 20.

= Na dystansie tramwajów do rogatek wolskich przestrzeń między szynami wybrukowaną została zwyczajnym kamieniem polowym. Uczyniono to rzeczywiście z pośpiechu około wykończenia tej linji i z braku kostek porfirowych. Magistrat uwzględniając niedokładność tę chwilowo, wezwał obecnie zarząd tramwajów o bezwłoczną zamianę bruku stosownie do obowiązującego kontraktu i naprawienia uszkodzeń poczynionych przy mostkach i rynsztokach, z powodu układania szyn tramwajowych.

= Magistrat m. Warszawy upoważniony został do zamiany pięciu drewnianych studzien miejskich na murowane, jak również do urządzenia nowej studni w parku aleksandryjskim na Pradze i odrestaurowania wypadkiem odnalezionej odwiecznej

studni w ogrodzie Saskim. Na roboty te, tak rzeczywiście potrzebne, wyasygnowano sumę rs. 6000. Wykonane one będą sposobem administracyjnym pod dozorem służby inżenierskiej miasta.

= Ministerjum spraw wewnętrznych upoważniło zarząd miejski do zamówienia u tutejszych szkutników dwóch dużych łodzi w cenie od 440 rs. za jedną, celem powiększenia taboru tutejszej policji rzecznej.

= P. oberpolicmajster w rozkazie dziennym do policji wykonawczej wydał rozporządzenie regulujące służbę na czas wyścigów tak na polu wyścigowem, jak i na drogach prowadzących do Mokotowa.

= Dowiadujemy się, iż chwilowo rozwinięty przy ulicy Zgoda i Złotej *dyphteritis*, ustał, natomiast na Tamce było kilka wypadków tyfusu plamistego, który zakończył się śmiercią dwóch ofiar.

= Dowiadujemy się, iż gmach po akademji duchownej, w którem mieści się dziś seminarjum, ulegnie wkrótce przeróbce i rozszerzeniu.

= Akcje spółki udziałowej na mające się rozlosować konie, inwentarz i inne przedmioty nabyte na wystawie koni i inwentarza, złożone zostały do sprzedaży w kancelarji Towarzystwa wyścigów konnych, oraz w składzie maszyn i narzędzi rolniczych p. Alfreda Grodzkiego.

= Znana powszechnie w mieście naszem firma „A. F. Galle“ utrzymująca skład materjałów aptecznych przy ulicy Senatorskiej, skutkiem ciężkich dla handlu okoliczności zmuszoną została zawiesić wypłaty, — na skutek więc żądania właścicieli rzeczonej firmy, sąd handlowy tutejszy wyrokiem z dnia 3 b. m. ogłosił upadłość takowej, zamianowawszy sędzią komisarzem członka sądu A. K. Szolce, kuratorem zaś adw. przys. Alfonsa Prejssa.

= Czytamy w *Słowie:* „W tych dniach przybył do Warszawy p. Konrad Wodziński, delegat i współredaktor pisma specjalnego sportowego w Paryżu *La France Chevaline*, celem zapoznania się dokładnego z hodowlą koni krajowych i obznajmienia francuzów z rezultatem tegorocznej wystawy naszej. P. Wodziński zamierza ogłosić w *La France Chevaline* obszerniejsze sprawozdanie tak z wystawy jak i z wyścigów warszawskich“.

= F. L. Hovorka, redaktor *Divadelnych listuw*, utalentowany publicysta czeski a żarliwy przyjaciel literatury naszej, przybył na dni kilka do Warszawy.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr letni.

Poniedziałek: „Mąż na wsi“ (wznowione) i „Sidła“; wtorek: „Hugonoci“ (występ pp. Tamburliniego i Aleniego); środa: „Mąż na wsi“ i „Kwiat z Tlemcenu“; czwartek: „Cyrulik sewilski“ (występ pp. Tamburliniego i Aleniego); piątek: „Faust“ (tragedja); sobota: „Odetta“; niedziela: „Mefistofeles“.

Teatr nowy.

Poniedziałek: „Pani Favart”; wtorek: „Różowe domina“ i „Podwójne polowanie; środa: „Zemsta nietoperza”; czwartek: „Czartowska ława“: piątek: „Pani Favart“; sobota: „Po drodze“, „U ciotuni“, „Dziwacy“ i „Bęben“; niedziela: „Doktor Klaus”.

* Dziś w teatrze letnim „Mąż na wsi“, trzyaktowa komedja Bayarda i Vailly, wznowione.

* Pp. Adolf Ostrowski i Edward Wolski opuścili scenę za jednomiesięcznym urlopem.

* W dniu wczorajszym przybyła do Warszawy p. Marja Sittowa, *primadonna* opery czeskiej w Pradze.

Słyszeliśmy, iż dyrekcja teatrów z całą gotowością otworzyła dla sympatycznego gościa podwoje sceny naszej.

* W dniu onegdajszym pochowano zwłoki ś. p. Aleksandra Tarnowskiego, niegdy dzielnego tancerza baletu warszawskiego.

Tarnowski, którego umysł uległ zbłąkaniu, zgasł w ciszy i zapomnieniu.

* W Alhambrze dawano przez dwa dni ubiegłe straussowskiego „Boccacia“.

Rzecz graną była gładko i śpiewaną żywo.

Sympatyczna *Natursängerin*, obdarzona dźwięcznym i metalicznym głosem p. Kasprowiczowa, cieszyła się wielkim faworem licznie zebranej publiczności.

Jutro na tejże samej scenie „Ojcowizna,“ którą tak po macoszemu traktowały inne ogródki...

* Jeżeli mamy wierzyć informacjom gazety *Nowoje wremja*, przedstawienia polskiej trupy dramatycznej w teatrze Pawłowskim pod Petersburgiem, rozpoczną się w ciągu bieżącego tygodnia.

Balet warszawski występujący ciągle na scenie tegoż teatru, nie przestaje cieszyć się powodzeniem

* Wczoraj dała się słyszeć p. Aleksandra Menszykowa, znakomita śpiewaczka opery petersburskiej, którą mieliśmy sposobność należycie ocenić przed kilkoma laty na jednym z koncertów w sali ratuszowej.

* Prof. klas wyzszych tutejszego instytutu muzycznego p. Gustaw Lewita opuszcza swoje stanowisko, udając się na stałe zamieszkanie do Paryża.

= **Ze sztuki.**

* Towarzystwo zachęty sztuk pięknych w Warszawie rozesłało swym członkom należne im premjum.

W bieżącym roku członkowie otrzymują kopię z wspaniałego obrazu Krudowskiego: „Powrót z Golgoty“.

Premjum wykonane w litografji Kasprzykiewicza.

Na kamieniu rysował Walkiewicz.

Premjum przedstawia się okazale: rysunek poprawny, wykonanie nader staranne.

Obraz Krudowskiego, jak wiadomo, nabył p. Trepka.

* Prócz „Leszka białego“ Matejki, które to dzieło mistrz krakowski z królewską hojnością ofiarował na wystawę szkiców, przybyły tam w ostatnich dniach prace: Jacuńskiego, Kędzierskiego, Brochockiego, Ejsmonda, Perla i Dowgirda.

Ze sprzedaży uzyskano sumę rs. 34.

* O obrazie Siemiradzkiego „Jaskinia piratów,“ wystawionym obecnie w wiedeńskim *Kunstwereinie* krytyka tamtejsza odzywa się z wielkiem uznaniem.

Ranzoni gorące pochwały oddaje dziełu naszego mistrza, przyznającmu znaczny postęp w wydobyciu efektów plastyki i porównywując go w malowaniu martwej natury i archeologicznych akcesorjów z Almą Tademą.

Koloryt i rysunek figur podobał się też ogólnie.

Jak wiadomo, „Jaskinia piratów“ została na międzynarodowej wystawie w Melbourne nagrodzoną złotym medalem.

Tenże sam krytyk chwali pełen wybornej charakterystyki obraz Koniuszki: „Po feiramcie,“ tylko zwraca uwagę na podobieństwo kolorytu z kolorytem Munkacsyego z epoki, gdy ten malarz w najczarniejszych barwach cały świat widział.

„Banderje huculów“ Rybkowskiego i Kossaka „Wjazd cesarza Franciszka Józefa do Krakowa“ znalazły również uznanie z pośród wielu innych obrazów na wystawie.

= Tramwaje.

Niemiła sprawa kontraktu towarzystwa belgijskiego z wielkiem towarzystwem o przejęcie linij łączących plac zamkowy z dworcami kolei żelaznych warszawsko-wiedeńskiej, oraz petersburskiej i terespolskiej, ciągle jeszcze jest w zawieszeniu.

Po zbadaniu kontraktu owego przez władze ministerjalne i kontrolujące w Petersburgu, projekt ten przesłany został do opinji zarządu miejskiego.

Spodziewać się więc należy, iż mimo wszelkich wieści prawdopodobnem jest, że zarząd miejski bliżej wejrzawszy w rzecz i przekonawszy się ile korzyści mieć może publiczność z jaknajszybszego wprowadzenia w wykonanie tego projektu—nie zechce opóźniać przebiegu rzeczy.

Roboty na linji od placu Teatralnego przez Żelazną bramę do dworca towarowego drogi wiedeńskiej zbliżają się do końca, braknie zaledwie niewielkiej przestrzeni drugiej linji szyn na zakręcie ulicy Twardej.

Roboty na placu Witkowskiego ukończono.

Tak więc niezadługo, około 15 lub 20 b. m. linja ta po wypróbowaniu otwartą będzie.

W widokach większego ruchu w czerwcu ma być ułożoną zwrotnica na Bagateli, iżby w jednej stronie uwolnić rogatkę mokotowską od zbytniego nawału, a z drugiej iżby wagony nie potrzebowały robić tak dalekiego kursu dla przesunięcia się na właściwą linję powrotną.

= Z wystawy koni.

Kancelarja wystawowa przeniesioną już została na plac wystawy.

Wszystkie budynki są prawie na ukończeniu.

Przyjmowanie okazów już rozpoczęte.

Okazy jednak nadchodzą dotąd leniwie.

Główny ruch panuje w tej chwili w dziale maszyn, gdzie wystawcy najwięcej będą mieli do roboty, idzie tu o mniej więcej efektowne ustawienie okazów i przyozdobienie miejsca, przyczem wypadnie myśleć o zabezpieczeniu od deszczu, ognia itd.

Również wystawcy maszyn myślą o urządzeniu przy swoim dziale jakiejś małej kancelaryjki, któraby służyła do porozumiewania się z osobami, bliżej maszyny owe zbadać pragnącemi.

Słyszeliśmy też, że dyrekcja telefonów, celem jaknajszerszego zapoznania publiczności ze swemi aparatami urządzi na wystawie komunikację z obydwoma bufetami, oraz z kancelarją wystawową.

Różne jeszcze inne niespodzianki są na widoku, ale o nich, jako o rzeczach niezdecydowanych i zaledwie zaprojektowanych, zamilczeć musimy.

= Z ogrodu botanicznego.

Ułatwiona komunikacja z ogrodem botanicznym wpłynęła na silne zwiększenie się liczby odwiedzających to urocze ustronie.

Pomiędzy publicznością niepoślednie miejsce zajmują szeregi nianiek i mamek z dziećmi.

Aż nadto wiadomem jak małą gwarancję dozoru nad dziećmi przedstawiają nasze niańki, które zbierają się najczęściej po kilka i czas przepędzają na miłej pogawędce, gdy tymczasem dzieci bawią się gdzieś na uboczu i... psocą.

Oprócz zwykłych niebezpieczeństw niedozoru w ogrodzie botanicznym istnieje jeszcze jedno: rośliny trujące.

Czytamy tam wprawdzie ostrzegający napis, ale malcy czytać nie umieją, a niańki i bony albo równie jak dzieci czytać nie umieją lub też nie zadają sobie trudu pilnowania dzieci, aby te do niebezpiecznego się kląbu nie zbliżały.

W takich warunkach nic łatwiejszego jak o wypadek.

Prócz tego zarząd ogrodu skarży się na ciągłe szkody przez malców sprawiane: to łamią krzewy, to wyrywają słupki z napisami, to depczą gazony.

Powiększenie służby dozorującej mogłoby w części złemu zaradzić, ale zarząd nie posiada na to odpowiednich funduszów.

Wobec tego stanu rzeczy, jeżeli ogół nie stanie po stronie porządku, zarząd ujrzy się pewnego poranku w konieczności zamknięcia ogrodu, przynajmniej dla młodszej generacji, a wątpimy aby publiczności naszej było to przyjemnem.

= Ruch budowlany.

Niezwykle słabym jest w tym roku ruch budowlany w Warszawie.

Zaledwie kilka od czasu do czasu widzimy pozwoleń na znaczniejsze budowle i to w okolicach oddalonych.

Jedną z większych jest wznieść się mająca przy ulicy Muranowskiej pod nrem 1391 budowla złożona z domu frontowego trzypiętrowego i trzech wielkich również trzypiętrowych oficyn.

= Cukier.

Przewidywany nieurodzaj buraków w następstwie kilkodniowego zimna i przymrozków, wpłynął na nagłe podniesienie cen cukru.

Z Kijowa donoszą nam, iż w tych dniach hurtownicy podnieśli ceny na cukier w głowach z rs. 7 kop. 90 do rs. 8 kop. 30,— za cukier kostkowy z rs. 8 kop. 30 na rs. 8 kop. 70 i mączkę z rs. 7 kop. 10 na rs. 7 kop. 30 za pud.

Co będzie dalej?

= Ciekawe!

Z *Technological Records* dowiadujemy się, iż niemieckie skóry garbowane mają największy zbyt w Królestwie Polskiem i w Galicji.

Garbarze warszawscy, jak twierdzi wykaz, w ostatnich trzech latach sprowadzili za znaczną sumę szagrinu i cielęcej skóry, bo sami sprawiają materjał tylko na obuwie.

Czyż to być może?

= Spadek.

Niedawno zmarł w Warszawie bezdzietny emeryt, który całą spuściznę zapisał siostrzeńcowi, wyrażając się w testamencie iż „całe życie zbierał“.

Po otwarciu kufra okazało się, iż emeryt gromadził od 1810 roku klepsydry.

Pyszna kolekcja, lecz nie zaspokoiła nadziei szczęśliwego spadkobiercy!

= Odkrycie.

Przy kopaniu fundamentów pod nowomający się wznieść dom przy ulicy Włodzimierskiej, na placu gdzie stał poprzednio cyrk Salamońskiego, natrafiono na szkielety ludzkie.

Szkieletów tych jest około czterdziestu.

Leżały one w wspólnym grobie w głębokości trzech łokci i były przysypane wapnem.

Ze szczątków, które przy nich znaleziono, wnosić wypada, iż pochowani tu zostali żołnierze, znaleziono bowiem przy nich guziki, szczątki mundurów, czapraków itd.

Do jakiej jednak epoki odnieść należy szkielety, jakiego wojska są one szczątkami z pozostałych przedmiotów wnosić prawie niepodobna, zbyt je bowiem zniszczyło wapno, którem trupy przysypano.

Przypuszczać jednak należy, iż leżały one w ziemi przeszło sto lat.

Ulica Włodzimierska stanowiła niegdyś przestrzeń ogrodów należących do OO. Misjonarzy.

O ile wiadomo cmentarza w tem miejscu nigdy nie było.

= **Trzy pożary.**

Wczoraj po godzinie 1-ej z południa z czatowni ratuszowej zauważono jednocześnie trzy pożary w stronie rogatek jerozolimskich, mokotowskiej i czerniakowskiej.

Straż nie pośpieszyła z ratunkiem, paliło się bowiem daleko za rogatkami.

= *Geometra brumata.*

Tak się nazywa straszliwy szkodnik, który przez długi czas niszczył sady sąsiednich niemców, a obecnie jak donosi *Ogr. polski*, przeniósł się do nas...

Między innemi dowiadujemy się, iż gąsienice tej ćmy objadły ze szczętem liście w wielkich sadach otwoskich, tak, iż drzewa stoją zupełnie czarne i obnażone jak w zimie!

= Wzór stylu.

Jeden z kupców piotrkowskich, jak donosi *Tydzień*, wniósł do ekspedycji drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej następujące podanie:

„Prosze pana Cgspidotora awidanie dablikacia na ten towar do Ladzi co ten kwitek jest wpanu na Rubli 53 kp. 84, co biła Cgpidowany dla K. L... to niech wikópiecz to prosze widac doblikacia Zeby bila posana na Imie L... w Lodzi to un wikópic ten Towar bo ten Towar moze się przyć.

Pieterków dnia 20/4 kwieczan 1882."

W jakim to języku?...

= Powódź magików.

Do Lublina jednocześnie przybyło trzech magików: Siedlecki, Kane i Epstejn.

Jeden z nich dał już za wygranę, p. Kane; dwaj pozostali myślą dawać równocześnie swe przedstawienia.

Czy nie zawiele tego dobrego?

= Ze sądu.

W tym tygodniu mają się odbyć dwie ciekawe sprawy przed sądem płockim.

Jedna o przyczynienie się do śmierci pani U. żony nauczyciela, w której zasiądzie na ławie oskarżonych kilka osób z wyższej sfery towarzyskiej.

Druga cywilna, z powództwa pani Callierowej przeciwko hr. Ch. o prawa własności *Tygodnika wielkopolskiego.*

= Los emigrantów.

Kaliszanin w ostatnim numerze tak pisze o losie wychodźców do Ameryki:

„Bardzo wiele rodzin żydowskich, które opuściły kraj nasz z zamiarem przesiedlenia się do Ameryki, powraca z Hamburga w największej nędzy, gdyż stowarzyszenie tamtejsze, mające na celu ułatwienie żydom emigracji daje tylko pomoc wychodźcom z Cesarstwa.

W ostatnich kilku tygodniach około 150 rodzin powróciło do kraju przez Szczypiorno.

Wszystkich tych biedaków zaopatruje zarząd kaliskiej gminy żydowskiej i wysyła na swój koszt do najbliższych stacyj kolei żelaznych: Kutna lub Łodzi".

= **Wypadki.**

* Na ulicy Freta, w domu pod nr 3, sześcioletnia dziewczyna Marja S., przechyliwszy się przez pręcz od schodów spadła z znacznej wysokości.

Stan dziecka bardzo groźny.

* Na Tłomackiem Jan K., nieostrożnie wysiadając z tramwaju, padł na bruk. przyczem złamał prawą rękę.

* W parku prazkim Teofila K. spadła z huśtawki i złamała lewą nogę.

* Tomasz S., idąc ulicą Świętokrzyską, pośliznął się i upadł.

Gdy go podniesiono, miał złamaną prawą nogę.

* Łukasz D. uderzył w głowę kawałkiem cegły Karola S. w jego własnem mieszkaniu, na ulicy Wilczej, nr 30.

Rana S. nie grozi niebezpieczeństwem.

* Wczoraj około godziny 6-ej rano, przy ulicy Targowej, na Pradze, w domu pod nr 169, w mieszkaniu właściciela domu Naftala G., w skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, zapaliła się pościel leżąca na kanapie.

W pobliżu stała szafka z książkami.

Ogień przedostał się do niej.

Zawiadomiono straż ogniową, która natychmiast wyruszyła, zanim jednak przybyła na miejsce wypadku, ogień ugasili miejscowi mieszkańcy.

Ze świata.

✕ **Dr Dyzma Chromy,** obywatel w Krakowie, złożył na rzecz prezydenta tegoż miasta sumę 40,000 złr., przeznaczając ją na cele oświaty ludowej.

✕ **Dr Ksawery Liske,** przebywający na kuracji w zakładzie hydropatycznym Kaltentleutgeben, czuje się, jak donoszą *Czasowi* znacznie zdrowszym.

✕ **W gmachu Ringteatru** znaleziono pomiędzy mnóstwem rozmaitych przedmiotów, złotą obrączkę ślubną z napisem polskim: „*M. W. 7-go września 856...*"

✕ **Wierny sługa.** *Gaz. sąd.* donosi: „Dom przy ulicy Josefsteterstrasse nr 13 w Wiedniu, stał się w dniu 11-m listopada r. p. teatrem nader burzliwej sceny. Służący posła Krzysztofowicza, w tym domu zamieszkałego, powróciwszy po godzinie dziesiątej wieczór pijany do domu, i na naganę swego pana brutalnie się odezwawszy, otrzymał od niego policzek, poczem rzucił się na posła dla wywarcia zemsty, której tenże uniknął, pośpieszywszy dla sprowadzenia policji... Dawid (nazwisko służącego) obwarował się w mieszkaniu, stawił opór przybyłej policji, a na jej wezwanie odpowiadał groźbami. Gdy straż gwałtem wdzierała się do mieszkania, Dawid zaczął strzelać z rewolweru przez otwór we drzwiach przedpokoju... Nareszcie straż, otrzymawszy posiłki, dostała się przy ponownych strzałach, także bezskutecznych, do wnętrza pokojów i pochwyciła opór stawiającego sługę. Dawid Nekrebier sprowadzony był przed sąd kryminalny. Od roku czwartego życia przebywając w domu p. Krzysztofowicza, liczy obecnie lat 24. Ma postać ujmującą, jest łagodny, a w wykonaniu obowiązku swego nader punktualny. Służył panu swemu z największem przywiązaniem i czułością. Ze śledztwa okazało się, że po daniu kilku strzałów zabrał się do uprzątania, wylewania naczyń, posłania łóżka swojemu panu, tak jak gdyby nic nie zaszło! Czyli inaczej wśród tak gwałtownej sceny stał się znów na chwilę najprzywiązańszym sługą. Ta okoliczność spowodowała sąd do badania stanu jego umysłu. Lekarze jednak zaopinjowali, że jest zdrów, lecz częstokroć oddaje się pijaństwu. Gdy Dawid ujrzał swego pana, stawionego w charakterze świadka, gorzko zapłakał... Rzucił się na niego, lecz tym razem w zapale ucałowania rąk, które zrosił łzami... I panu posłowi stanęły łzy w oczach, gdy prosił, by go uwolniono od kary. Sąd skazał Dawida na pięć miesięcy ciężkiego więzienia."

✕ **Międzynarodowy turniej szachowy.** Dzień dwudziesty zapasów obfitował w ciekawe partje. Steinitz świetnie prowadząc grę pobił Mackenziego. Hruby doskonałą kombinacją zmusił Blackburne'a do złożenia broni. Czigarin (szkocki gambitt) odniósł zwycięztwo nad Fleissigiem. Hiszpańska partja między Winawerem i Cukiertortem została *remis*. Stan turnieju przedstawia się w tej chwili następująco: Mackenzie 13½, Winawer i Mason po 13, Steinitz i Englisch po 12½, Blackbourne 12, Cukiertort 11½, Hruby 11, Wittek 10, Schwartz 9, Paulsen i Czigarin po 8, Bird i Meitner po 7½, Fleissig 6, Ware 5½ partyj wygranych. Rezultat ten notujemy z *Pressy.—N. fr. Presse* podaje odmienne nieco liczby.

✕ **Międzynarodowy kongres literacki w Rzymie** mianował członkami honorowymi: królowę rumuńską Elżbietę, p. Paola Ferrari i Karola Vogta.

✕ **Laube** pisze nową sztukę do spółki ze swoim młodym towarzyszem p. Müllerem pod tytułem: „Proces," ma to być komedja trzyaktowa, osnuta na motywach współczesnych. Młodszy daje pomysł, starszy służyć mu będzie doświadczeniem swojem.

✕ **W Burgu wiedeńskim** przedstawiono z powodzeniem „Sędziego z Zalamei" Calderona w scenicznem obrobieniu Wilbrandta. Po drugim akcie trochę sykano, ale w ogóle przyjmowano sztukę bardzo gorąco.

✕ **W szpitalach paryskich** wprowadzono obecnie nową metodę leczenia suchot, które polega na forsownem wciskaniu do żołądka wielkiej ilości materyj pokarmowych, a mianowicie stopniowo aż do 3 litrów mleka, 600 gr. utartego mięsa, 12 jaj surowych i pewnej ilości mączki groszkowej. Podobno chorzy, leczeni tą metodą dra Debove, szybko nabierają ciała, a płuca ich goją się i wzmacniają. Ciekawiśmy jak długo ta kulinarna terapja utrzyma się w nauce. Pamiętamy już bowiem wiele „nowych i niezawodnych" metod leczenia suchot, o których... w pół roku zapomniano!

✕ **Odkrycie.** Dyrektor postrzegalni w Medjolanie odkrył na Marsie nieznane dotąd linje, wskazujące jakby pasy wodne. Odkrycie pomienione obudziło ogólne zajęcie.

✕ **Piękny przemysł.** Krupp zatrudnia w tej chwili 15,700 robotników. Fabryki jego w Essen spotrzebowują rocznie 130 tysięcy tonów stali a 26 tysięcy tonów żelaza!

✕ **Przezorny depozytor.** Pewien niemiecki literat złożył w tych dniash 320,000 marek w kasie banku państwowego w Berlinie, jako depozyt. (Szczęśliwi ludzie ci niemieccy literaci!)... Kasjer wystawił mu pokwitowanie i już miał zamiar zamknąć okienko, gdy ze zdziwieniem zobaczył, że jego interesant kwit w drobne kawałeczki rozdarł. „Ależ panie, co pan zrobiłeś? — woła — czyż pan nie wiesz, że teraz według ustawy trzy lata będziesz musiał czekać na wydanie duplikatu." — „Wiem, — odparł z uśmiechem depozytor — i właśnie dlatego to uczyniłem." Zagadka się rozwiązała; poczciwy syn Apollina kilka razy w życiu miał już majątek i kilka razy przeputał go bez śladu. Teraz więc chciał się zabezpieczyć przed samym sobą i kapitał swój przynajmniej przez lat trzy uczynić nienaruszalnym, wynalazł przeto taki oryginalny sposób!

✕ **Oryginalny pojedynek** odbył się w tych dniach za granicą, w Belgji. Baron V. posprzeczał się z panem C. i wyzwał go na szpady, a że jest fechtmistrzem wybornym, a do tego namiętnym melomanem, postanowił bić się... przy muzyce! I tak się stało; na dany znak sekundantów ukryta w krzakach orkiestra zaczęła wygrywać wesołe melodje z „Pani Angot," a przeciwnicy złożyli się do boju i skrzyżowali broń. Odpowiednio do tej sytuacji oryginalnej w swoim rodzaju — pojedynek skończył sią wesoło, bez krwi rozlewu.

✕ **Cielisty kolor.**

Pani baronowa wyjeżdża na koncert i z przerażeniem widzi, iż nie ma już ani jednej pary rękawiczek jasnych...

Wysyła tedy na wsze strony pokojówkę, młodszą i młodego lokaja, który dopiero co przybył ze wsi i „wlazł w liberję," — po rękawiczki, zalecając aby były „koloru cielistego."

Najszybciej uwinął się lokaj, bo wrócił pierwszy i przyniósł parę rękawiczek ciemno-brązowych.

Baronowa zirytowana zwraca się do gapia służącego i mówi:

— Ależ powtarzałam Janowi, żeby rękawiczki były cielistego koloru!...

— No, i nie są? — odpowiada naiwnie Jan, wyciągając ku pani swoje brunatne, ogorzałe ręce na dowód słuszności.

Nekrologja.

† W dniu 6 czerwca, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo za ś. p. Teresę z Marchockich **Pieńkowską,** a następnie przeniesienie jej zwłok do grobu familijnego, na które w nieutulonym żalu pozostała siostra zaprasza krewnych i przyjaciół —1804—

† Dnia 6 czerwca, we wtorek, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Maurycego de **Bertholdi,** na które pozostali rodzice i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —1810—

† W oktawę drugiej rocznicy śmierci ś. p. Juljana **Markowskiego,** jeometry b. komisji rządowej przychodów i skarbu, we wtorek, dnia 6 b. m., w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-tej** zrana, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, za spokój duszy zmarłego, na które pozostała żona wraz z synem zapraszają. —1812—

† Jutro, we wtorek, jako w wigilję pierwszej bolesnej rocznicy śmierci ś. p. Aloizego **Kuczyńskiego,** naczelnika b. komisji sprawiedliwości, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostałe w smutku dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1818

† Ś. p. Franciszek **Rybicki,** artysta orkiestry teatrów warszawskich, opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 73, w dniu 4 czerwca r. b., przeniósł się do wieczności. Pozostała żona wraz z dziećmi, zięciem i wnukami zaprasza na wyprowadzenie zwłok w dniu 7 b. m., we środę, o godzinie **4 i pół** po południu, z kościoła katedralnego św. Jana, na cmentarz powązkowski. —1814—

† Ś. p. Celina **Niemirycz,** córka Romana i Florentyny z Prandotów Trzcińskich, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 4 czerwca r. b. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 21. W nieutulonym smutku pozostali: matka, siostry, brat i szwagrowie zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na na żałobne nabożeństwo w dniu 6 czerwca, we wtorek, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie drogich nam zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1817—

† W dniu 2 czerwca zmarła w fortecy Nowogeorgewskiej, opatrzona św. Sakramentami Lidja **Nowicka,** córka b. dziekana i oficjała katedry prawosławnej warszawskiej i Praksedy z Janowskich małżonków Nowickich. Pochowanie zwłok nastąpi dnia 6 czerwca, we wtorek, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarzu prawosławnym wolskim; o czem zawiadamia się krewnych i znajomych. —1811—

† Ś. p. Ernest **Hartzł,** były stelmach, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył życie w dniu 3 b. m., w wieku lat 80. Przyjaciele zmarłego w braku krewnych, zapraszają kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 6 b. m. we wtorek, o godzinie **5-ej** po południu, z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania nastąpić mające. —1822—

† Pozostałe córki i zięciowie po ś. p. Ignacym **Rakowskim,** składają serdeczne podziękowanie licznie zebranym krewnym, przyjaciołom i znajomym za odprowadzenie drogich im zwłok w dniu wczorajszym, na cmentarz powązkowski. —1816—

† W dniu 7 czerwca, we środę, jako w jedenastą rocznicę śmierci ukochanej jedynaczki ś. p. Wiktorji **Słupeckiej,** nieszczęśliwa matka zaprasza życzliwych na żałobną wotywę w kościele św. Józefa Oblubieńca, obok skweru, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana, odbyć się mającą. —1813—

† W dniu 7 czerwca, we środę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Marcina, przy ulicy Piwnej, odbędzie się nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Juljusza **Wilkans,** obywatela miasta Warszawy i członka archikonfraternji literackiej, na które stroskana żona wraz z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1823—

Z ostatniej poczty.

Paryż 3-go czerwca.—Izba większością 301 przeciw 146 głosom uchwaliła zawiesić posiedzenie na znak żalu po Garibaldim. Prawica protestowała. Posiedzenie niezwłocznie zamknięto.

Paryż 3-go czerwca.-- Freycinet złożył na radzie ministrów przyzwolenia mocarstw na konferencję, z wyjątkiem przyzwolenia Porty, która jeszcze nie odpowiedziała. Tematem obrad będzie utrzymanie zwierzchnictwa sułtana, praw khedywa i zobowiązań międzynarodowych.

Paryż 3-go czerwca. — Ścisły rezultat wczorajszego głosowania na korzyść Freycineta był następny: Przy pierwszem głosowaniu było za ministrem 262 republikanów i 10 monarchistów, przeciw niemu 105 republikanów i 64 monarchistów. Przy drugiem głosowaniu było za Freycinet'em 282 republikanów, przeciw niemu 67 monarchistów, reszta wstrzymała się od dania głosu.

Londyn 3-go czerwca. — Ze Stambułu donoszą: Wielki wezyr wręczył ambasadorom notę, zawiadamiającą, że Derwisz basza i Lebeb bej wsiedli na jacht „Izzedin" i z rozległemi pełnomocnictwami jako komisarze Porty odpłynęli do Egiptu.

Londyn 3-go czerwca. — Według otrzymanych tu wiadomości z Kairu, wojsko w bezładnym tłumie zebrało się we czwartek przed pałacem khedywa, domagając się usunięcia Tewfika i bezzwłocznego powołania na jego miejsce Halima baszy.

Londyn 3-go czerwca.—Dilke odpowiedział na interpelacje, iż Arabi basza nie robił żadnych nowych kroków ku złożeniu khedywa z tronu. Wyraźnego przyzwolenia mocarstw na konferencji jeszcze nie otrzymano; ale należy się spodziewać przyjęcia projektu, bo posłowie zagraniczni w Londynie są wnioskowi przychylni. Następnie Dilke potwierdził wiadomość, iż egipcjanie wznoszą fortyfikacje ziemne pod Aleksandrją.

Rzym 3-go czerwca. — Półurzędowy *Diritto* nazywa przesadzonemi pogłoski o zamieszkach w Egipcie. Europejczykom grozi niebezpieczeństwo jedynie w razie wylądowania francuzów. Włosi są zupełnie bezpieczni pod opieką władz egipskich.

Rzym 3-go czerwca.—Wieść o śmierci Garibaldego przeraziła wszystkich. Natychmiast zamknięto sklepy i przerwano widowiska. Dzienniki ukazały się w czarnych obwódkach. Odzywają się głosy za wystawienieniem pomnika zgasłemu na Caprerze i pochowania tamże jego szczątek. Inni obierają ku temu wieczne miasto, jeszcze inni Genuę, obok grobu Mazziniego.

Rzym 2-go czerwca.— Budżet wojny na rok przyszły ministerjum włoskie oblicza na 225 miljonów franków. Armia włoska z początkiem kwietnia r. b. liczyła 1,928,972 ludzi; mianowicie armia stała 704,207, a z tej cyfry 216,596 pod chorągwią, na urlopie nieograniczonym 487,611, w milicji ruchomej 330,767, oraz w milicji terytorjalnej 893,998 ludzi. Minister spraw zagranicznych Mancini oświadczył w izbie poselskiej, iż na interpelację Vollara w sprawie egipskiej odpowie w poniedziałek (dziś).

Berlin 2-go czerwca.— Na konferencję ambasadorów przystają już wszystkie mocarstwa. Posiedzenia rozpocząć się mają jakoby w d. 6 b. m. pod prezydencją tureckiego ministra spraw zagranicznych.

Wiedeń 3-go czerwca. — Dzisiejsza *Wiener Ztng.* ogłasza nominacje: hr. Wimpfen'a na ambasadora w Paryżu, Ludolfa na ambasadora w Rzymie, a Dubskiego na posła w Madrycie.

Wiedeń 3-go czerwca. — Rachuby na powodzenie konferencji stambulskiej poczytują tu za wygórowane i przedwczesne. Następca tronu austrjackiego Rudolf będzie z żoną dnia 10 b. m. w Berlinie na chrzcinach prawnuka cesarza Wilhelma.

Poznań 3-go czerwca. — Socjaliści Mendelsohn, Truszkowski i Janiszewski, skazani jak wiadomo na 3 lata więzienia, 3 miesiące, odnośnie 2 lata 9 miesięcy i 1 rok 11 miesięcy więzienia, którzy dotąd pozostawali w tutejszem więzieniu, przewiezieni zostali pojedyńczo wczoraj wieczorem i dziś rano do więzienia Plötzersee pod Berlinem. W czasie transportu mieli kajdany na rękach.

Białogród 3-go czerwca.— Dziś odbyło się pierwsze posiedzenie skupczyny. Wiele wyborów izba uzna za nieprawne. Wszystkie pogłoski o przesileniu rządowem są bezzasadne.

Petersburg 3-go czerwca.—Korespondent dziennika *Nowoje wremia* z Konstantynopola między innemi pisze: „Uprzejmość jaką sułtan i W. Porta okazują posłowi włoskiemu hr. Corti, stanowi dziwny kontrast ze skromnem położeniem, jakie przy tureckim dworze zajmuje przedstawiciel takiego mocarstwa jak Rosja. Nie zwracają na niego prawie żadnej uwagi, jest on usunięty na dalszy plan. Rozumie się, że to wszystko mimowoli uderza w oczy. Mówią, że p. Nelidow obejmie stanowisko posła rosyjskiego dopiero w sierpniu. Byłoby to bardzo niedobrze, bo do owego czasu mogą zajść nader ważne wypadki. Potrzeba jaknajrychlejszego mianowania nowego posła rosyjskiego przy Wysokiej Porcie wynika już z tego samego, że poselstwo rosyjskie nie ma u dworu wpływowych przyjaciół. Trudno za wpływową osobistość uważać kamerhera Munira beja, dragomana pałacowego. Nietylko że nie posiada on żadnego wpływu u dworu, ale jestto człowiek bez zdolności i tchórzliwy jak zając".

Petersburg 3 go czerwca. — Były poseł rosyjski w Londynie hr. P. Szuwałow bawi obecnie w Paryżu i zamierza całe lato spędzić we Francji.

Petersburg 3-go czerwca. — Dotychczasowy poseł rosyjski przy dworze tureckim p. Nowikow, natychmiast po swojem przybyciu do Petersburga, przyjęty został na oddzielnej audjencji u Najjaśniejszego Pana w willi Aleksandrji.

Petersburg 3-go czerwca.—*Russkij kurjer* donosi, że minister spraw wewnętrznych przyjmował w tych dniach deputację żydów z miasta Bałty.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 4-go. — *Praw. wiestnik* donosi: Ambasadorowie Anglji i Francji wręczyli ministrowi Giersowi notę identyczną w przedmiocie zwołania do Konstantynopola konferencji, celem uregulowania sprawy egipskiej, na zasadach przyjętych w lutym r. b. przez mocarstwa. Rząd rosyjski zgodził się na propozycję.

Petersburg 4-go. — W *Praw. wiestniku* ogłoszono Najwyżej zatwierdzone zdanie rady państwa o zmianie sposobu wyborów na sędziów gminnych i ławników.

Petersburg 4-go. — Najwyżej rozkazano: Znieść czasową komisję wojenno-śledczą przy jenerał-gubernatorze warszawskim i zaciągnąć w etat biura komendanta cytadeli aleksandrowskiej posadę zarządzającego wydziałem więźniów politycznych, oraz pomocnika jego.

Rzym 3-go. — *Diritto* pisze, że wieści o niepokojach w Egipcie są przesadzone. Niebezpieczeństwo groziłoby europejczykom tylko wrazie wylądowania wojsk francuskich. Co do Włochów, tych władze egipskie otaczają zupełną opieką.

Rzym 4-go. — Wiadomość o śmierci Garibaldiego zrobiła w całych Włoszech bardzo bolesne wrażenie. Parlament w uroczystej formie oddał cześć pamięci zmarłego.

Paryż 3-go. — Izba deputowanych mimo protestów prawicy zawiesiła posiedzenie na znak żałoby, z powodu śmierci Garibaldiego.

Paryż 3-go. —W senacie będzie ks. Broglie interpelował rząd o kwestję egipską.

Londyn 4-go. — Wszystkie mocarstwa z wyjątkiem Porty, przyjęły projekt konferencji. Porta wysyła Derwisza baszę jako specjalnego komisarza do Egiptu. Włochy zastrzegły sobie zupełną swobodę akcji wobec konferencji.

Berlin 4-go. —Rząd niemiecki zgodził się na konferencję w Konstantynopolu. Niemcy reprezentować będzie hr. Hatzfeld, który pozostanie dłuższy czas nad Bosforem.

Wiedeń 4-go. — *Wiener Ztg.* ogłasza nominację ambasadorów: Wimpfena do Paryża, Ludolfa do Rzymu i Dubsky'ego do Madrytu.

Konstantynopol 4 go. — Porta zawiadomiła w sobotę wieczorem przedstawicieli wielkich państw, iż wobec wysłanej misji tureckiej do Egiptu, nie uważa za dogodne zbieranie się konferencji.

Telegramy własne
„*Kurjera Warszawskiego.*"

Rzym 3-go czerwca (nadeszły w sobotę po zamknięciu numeru).

Wszelkie środki lekarskie celem uratowania życia Garibaldego były bezskuteczne.

Śmierć nastąpiła po injekcji dokonanej w ramię.

Konając przyzywał Garibaldi swego zgasłego syna Manlio.

Dr Albanese wskutek silnej mgły przybył zapóźno.

Podobno Garibaldi rozporządzić miał aby zwłoki jego były spalone — prochy zaś zebrane mają być umieszczone w urnie na Caprerze.

Garibaldi leży w białym płaszczu otoczony strażą honorową.

Wszystkie miasta włoskie przybrały żałobną postać.

Ruch handlowy ustał.

Król wysłał natychmiast do rodziny jenerała kondolencyjny telegram.

Posiedzenia izby mają być do 17-go czerwca przerwane, żałoba trwać będzie przez dwa miesiące.

Rząd uchwalił wystawienie pomnika zgasłemu w Rzymie.

Wdowa i dzieci otrzymają 10,000 franków rocznej renty.

Filopanti postawił wniosek pogrzebania zwłok w Panteonie.

Na dziś wieczór zapowiedziane są demonstracje.

Berlin 5-go czerwca.

Książę Karol, brat cesarza Wilhelma, jadący do Wiesbadenu na kurację, uległ wczoraj w Cassel smutnemu wypadkowi złamania biodra.

Z powodu sędziwego wieku ks. Karola, wypadek ten budzi poważne obawy.

Wiedeń 5-go czerwca.

Kallay natychmiast po mianowaniu go ministrem wspólnych finansów uda się na objazd do Bośnji.

Konferencja posłów w Konstantynopolu z powodu zachowania się Turcji stała się znów wątpliwą.

Petersburg 5-go czerwca.

Rozkazem Najwyższym opublikawanym w organie urzędowym komisja wojenno-śledcza istniejąca przy warszawskim jenerał-gubernatorze została zwiniętą.

Petersburg 5-go czerwca.

Dzisiejszy *Praw. wiestnik* ogłasza Najwyższy ukaz dotyczący wyborów do sądów gminnych.

Celem przeprowadzenia wyborów okręgi sądowe gminne dzielą się na trzy koleje.

Wybory odbywać się będą corocznie w trzeciej części okręgu.

Termina wyborów mają być jednostajne dla całej gubernji.

Skład osobisty ławników odnawia się stopniowo.

Termin odbywania wyborów ustanawiać będzie zjazd sędziów pokoju po porozumieniu się z gubernialnemi instytucjami do spraw włościańskich.

W razie niezgodności w tej mierze ostatecznie co do terminu decyduje jenerał-gubernator.

Po ekspiracji bieżącego trzechlecia służby sędziów gminnych i ławników dokonane zostaną wybory, przyczem wybrani w pierwszej kolei pełnią przez 3, w drugiej przez 4, a w trzeciej przez 2 lata.

Moskwa 5-go czerwca.

Wystawę przemysłową zwiedziło wczoraj 6000 osób.

TEATRA:

LETNI. Dziś: „Mąż na wsi" (wznowione) i „Sidła". Jutro: „Hugonoci". — NOWY: Dziś: „Pani Favart". Jutro: „Różowe domina" i „Podwójne polowanie".

— W dniu onegdajszym powrócił z Londynu, Paryża, i Szwajcarji, pan *M. J. Augustynowicz*, właściciel składu zegarków przy ulicy Krakowskie Przedmieście i rogu Królewskiej. —480—

— Niniejszem mam honor polecić szanownej publiczności mój nowo-otworzony magazyn tapicersko-dekoracyjny oraz skład pościeli, bielizny pościelowej, wyprawek dziecinnych, kołysek kompletnie ubranych, łóżek żelaznych, łóżeczek i t. p. (1754)

w hotelu Europejskim w Warszawie,

pod firmą J. Chełstowski.

Jako specjalista w tej branży, przy nabytem kilkunastoletniem doświadczeniu i odpowiednich środkach, jestem w zupełnej możności wyrobami w zakres działalności mojej wchodzącemi pod względem gustu, wykończenia i dobroci materjałów najzupełniej szanowną publiczność zadowolić.

Z uszanowaniem *J. Chełstowski.*

— ***Dentysta H. Judt, Przejazd 2,*** Wyjmowanie zębów bez najmniejszego bólu za pomocą gazu rozweselającego, sztuczne zęby najnowszym systemem po rs. 2. —1610—

(1573) ***Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4.*** Zęby sztuczne po rs. 2, oczyszczanie lub plombowanie po rs. 1. Wyjęcie zęba kop. 25. Reperuje i przerabia zęby sztuczne, proszek i eliksir od 30—50 k.

— Dr med Witold ***Jaroszyński*** ordynuje od 1-go maja r. b. w Karlsbadzie, Kreutzgasse: Haus Vulcan". —1130—

(338) **B. Korpaczewskiego. 1) Sklep wyprzedaży i 2) Zakład pogrzebowy przeniesiony. Nowy-Świat 42 (dom wł.).**

LECZNICA

przy ulicy Marszałkowskiej nr 28.

Od 9—10. **Dr Wójcikiewicz Feliks.** Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz niedziel.

Od 10—11. **Dr Zawisza Konrad.** Codziennie. Choroby wewnętrzne.

Od 10—11. **Dr Piaszczyński.** Codziennie. Choroby oczów.

Od 10—11. **Dr Strasburger.** W poniedziałek, środę piątek. Choroby chirurgiczne i zębów.

Od 11—12. **Dr Kosiewicz.** Codziennie. Choroby gardła, krtani i jamy nosowej.

Od 11—12. **Dr Groer.** Codziennie oprócz niedziel. Choroby właściwe kobietom.

Od 12—1. **Dr Rosenthal Kazimierz.** Codziennie. Choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego.

Od 12—1. **Dr. Heiman.** Codziennie. Choroby uszne i chirurgiczne.

Od 1—2. **Dr Dinte.** Choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych. Wtorek, czwartek i sobota.

Od 1—2. **Dr Sieragowski.** Codziennie. Choroby weneryczne i skórne.

Od 2—3. **Dr Korniłowicz.** Chor. nerwowe i umysłowe; leczenie elektrycznością. Wtorek, czwartek, sobota i niedziela.

Od 2—3. **Dr Sipniewski.** Codziennie. Choroby właściwe kobietom.

Od 3—4. **Dr Saski.** Codziennie. Choroby wewnętrzne.

Od 3—4. **Dr Watraszewski.** Codziennie. Choroby weneryczne i skórne. —108r—

Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej. (470)

Z dniem 1 (13) lipca r. b. wprowadzoną zostanie w wykonanie nowa taryfa, na przewóz osób, pakunków, zwierząt, powozów i towarów, w komunikacji wewnętrznej drogi żelaznej nadwiślańskiej.

— Od teatru ***„Nowy-Świat"***. Dyrekcja teatru „Nowy-Świat" otrzymała następujące pismo:

„Na żądanie dyrekcji teatru letniego, pod firmą: „Nowy-Świat", byłem dziś obecnym na przedstawionej w tymże teatrze komedji mojej p.t. „Ojcowizna", i stosownie do życzenia pomienionej dyrekcji oświadczam, że sztukę tę wystawiono starannie, i, że wogóle, przedstawienie to dla mnie, jako autora, wypadło zadawalniająco.

D. 2 czerwca 1882 r. w Warszawie.

—1797— *Leopold Świderski.*

Majątek ziemski,

do sprzedania z wolnej ręki ***dobra Jaszowice,*** rozległości 32 włók, 10 morgów ziemi pszennej z lasem, łąkami i pięknym ogrodem. Od Radomia, stacji drogi żelaznej dąbrowiecko-iwangrodzkiej, szosą wiorst 12. Bliższych wiadomości udziela p. Feliks Boski, właściciel fabryki przy ulicy Srebrnej pod nr 10, od godziny 1-ej po południu. —1783—

Cena okowity z dnia 5 czerwca.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.44¹, garniec rs. 2.42.
Ofiarowano.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 11, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie.

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, bižuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

Dolina Szwajcarska.

Jutro we Wtorek d. 6 Czerwca 1882 r.

WIELKI KONCERT

orkiestry zagranicznej pod dyrekcją

Adolfa Sonnenfelda.

w skład orkiestry wchodzi 50 zagranicznych muzyków, w liczbie których 11 pierwszorzędnych solistów.

PROGRAM:

1. Uwertura z op. „Marta," Flotowa.
2. Introdukcja z op. „Felkunger," Kretschmera.
3. Gawot Jana Straussa.
4. Bravour Galop, Kuhe.
5. Uwertura z op. „Ilka," Deplera.
6. Lorelej Parafrase, Nesvedba.
7. Nordisches Bouquett, Bacha.
8. Kuss Walc, Straussa.
9. Uwertura z op. „Mignon," Tomassa.
10. L'enfent perdu, Ravina.
11. Violetta Polka, Straussa.
12. Tarantelle, Dochler.

Początek o godz. 7 po południu.

Wejście kop. 35. 1307r

Codziennie Koncert.

W odpowiedzi na ostrzeżenie p. L. Kościeleckiego,

Powołując się na kontrakt sprzedaży utworów ś. p. Feliksa Schobera, zawarty pomiędzy nim, a ś. p. K. Doroszyńskim dnia 16 Września 1876 r., zawiadamiamy osoby interesowane, iż wszelkie utwory te ze śmiercią ś. p. K. Doroszyńskiego, stały się wyłączną własnością rodziny po ś. p. F. Schoberze i niżej podpisanego A. Sonnenfelda, ponieważ ś. p K. Doroszyński nie miał prawa odstępować takowych osobom trzecim. Z tego przeto powodu życzący sobie wystawiać te utwory powinni wprzódy porozumieć się z podpisanemi, gdyż wszelkie przekroczenia w tej mierze, prawnie poszukiwane będą. 3508

A. Sonnenfeld, Zofia Schober.

Nowe Nuty.

Nakładem Księgarni i Składu Nut muzycznych

G. SENNEWALDA,

przy ulicy Miodowej Nr 4, wyszły następujące nowości.

—o—

DO ŚPIEWU:

Moniuszki Stanisława, Nasze kwiaty, pieśń, słowa Justyna Wojewódzkiego. Cena **kop. 22½.**

Niewiarowskiej Julji, Śpiewak w obcej stronie. Piosenka poświęcona w dowód czci **Józefowi Bohdanowi Zaleskiemu,** na obchód 80-letniej rocznicy Jego urodzin. Cena **kop. 22½.**

Tatarkiewicza Jana, Gdym ujrzał Cię, romans śpiewany w komedji **„Sama",** przez p. **M. Prażmowskiego.** Cena **kop. 22½.**

NA FORTEPIAN:

Kani Emanuela, l'Insonciante, 2 Valse, Impromptu. Cena **kop. 60.**

Sosnkowskiego Józefa, Opowiedz Mu! ulubiony romans **Ks. Koczubej,** w łatwym układzie. Cena **kop. 22½.**

— **Sielanka,** na temata dwóch ulubionych dawnych **Pieśni polskich.** Cena **kop. 22½.**

— **Polonez,** ofiarowany JW. **Bogumiłowi Folandowi,** Vice-Prezesowi D. R. Teatrów. Cena **kop. 30.**

Nuty powyższe nabyć można we wszystkich znaczniejszych Składach nut i księgarniach w kraju i zagranicą. 1508-r

W Księgarni Gebethnera i Wolffa,

jest do nabycia

RYS TREŚCIWY

Chorób kobiet,

łącznie z zasadami operacyj położniczych w zastosowaniu do poronień, oraz zboczeń i powikłań porodowych w następnych okresach ciąży, opracował podług najlepszych źródeł z uwzględnieniem najnowszej terapii

Dr. Weitzenblut

Akuszer miasta Warszawy.

Cena dzieła **rs. 2.** 3296

Ekonom (Rządca) 3102

zdolny, tylko z najlepszemi rekomendacjami, energiczny, sumienny i pracowity, znajdzie pomieszczenie w Gzdowie, przez Rudę Guzowską. Wiad. na miejscu, a w d. 2, 3 i 4 Czerwca w Warszawie Czysta 2, I piętro, w podwórzu.

Majątek Ziemski

do sprzedania, bez służebności, w gub. Warszawskiej, pow. Błońskim.—Rozległość wł. 23, w tem lasu 4 wł., łąk dwukośnych 70 mórg, Dom mieszkalny murowany, oficyna murowana, wszystkie budynki w dobrym stanie, inwentarz kompletny, ziemia przeważnie pszenna, stawy zarybione. Cena 3,350 rs. za wł. Bliższe szczegóły: Hotel Litewski № 3, od 8 rano do 11 i od 4 do 6 po południu. 3453

KOLONJA WILLA

w Grodzisku, naprzeciw parku położona do sprzedania za przystępną cenę, bez żadnego pośrednictwa. — Wiadomość w Warszawie, ul. Leszno № 45, mieszkania 12, na parterze. 3430



BULDOGI

(szczenięta), czystej rasy angielskiej, 9-tygodniowe, są do sprzedania.— **Nowy-Świat № 38, mieszk. 12.** 3484

!!!Kupuję!!!

!!! Płacę dobrze !!!

Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku.

Henryk Juwiler

Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. 32 r

!!! Płacę dobrze !!!

Młody Człowiek

(chrześcijanin)

znający języki: polski, ruski i niemiecki **może znaleść posadę** w kantorze przemysłowo-handlowym.—Oferty pod lit. A. B. w biurze ogłoszeń **Rajchman & Frendler, Senatorska № 22.** 1518r

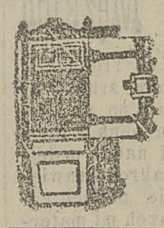
Ktoby miał do zamiany zaraz lub od 1 Lipca r. b. interes handlowy lub przemysłowy na

Nieruchomość

na wsi o wiorst 2 od st. kolei żel., położoną, z stałym dochodem, w szacunku rs. 10,000 zechce się zgłosić po bliższą informację do sklepu Jana Hocha i Syna, róg Nalewek i Franciszkańskiej. 3327

Nagrody rs. 25.

W Niedzielę rano zginął pies cetor, gordon, czarny, podpalany, na palcach czarne plamy. Ktoby przyprowadził psa tego na ul. Chmielna № 28a, lub zawiadomił, gdzie się pies znajduje, otrzyma powyższą nagrodę.— Nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności. 3372



Specjalna Fabryka

Kas żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat № 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

2 Mieszkania letnie

umeblowane, do wynajęcia w Ignacowie 7 wiorst od Nowo-Mińska, przy szosie obok dużego lasu, nabiał, lodownia i kąpiel w miejscu.—Bliższa wiadomość w Warszawie, Bonifraterska 3, mieszk. 1. 3431

BECZKI

po Winie, są do sprzedania w Składzie Win L. GOUT, Rymarska № 4. 3429

Koleje żelazne:	Odchod. godziny i minuty		Przych. godziny i minuty	
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 p.
Osobowy 3 klasy	7	— w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	30 w.	7	15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	40 p.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 r.
Osobowy 3 klasy	4	25 p.	9	15 w.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 3 klasy	3	50 p.	1	37 r.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	40 r.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 p.
Nadwisl. do Mławy:				
Pasażerski	9	20 r.	8	24 w.
Pocztowy	6	7 w.	10	43 r.
Nadwisl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 p.	2	17 p.
Pasażerski	9	14 w.	8	15 r.
Obwodowa:				
Z dworca nadwiślańskiego	—	—	—	—



Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Płocka, codziennie o 9 zrana, oprócz Niedziel. — Z Płocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandrji i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

Do sprzedaży w części lub całości a także dzierżawa. 2348

Majątek Ziemski pow. Włodawski, gub. Siedlecks, 21 wiorst od stacji Hotyłow kolei Terespolskiej, 10 wiorst od Bugu, przestrzeń mórg 1,020, w tym ziemi ornej dobrej żytniej, spód przepuszczalny, przeszło 445 mórg, łąk 2-kosn. przeszło 137 mórg, reszta las. Cena 1,400 rs. za włókę. **Dzierżawa każdego czasu** na dogodnych warunkach.— **Wiadomość u właściciela, Warszawa, Włodzimierska № 11, piętro III.**

CAŁY DOM,

sam w sobie, wraz z ogrodem owocowym i warzywnym, składający się z 4-ch pokoi, przedpokoju i salonu dużego na pierwszem piętrze, oraz z 3-ch pokoi na drugiem piętrze, kuchni na dole i trzech izb dla służących także na dole, oraz stajni i wozowni, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Oboźnej pod № 2. Wiadomość—stróż wskaże, o cenę umówić się można z Sewerynem Chmielewskim Adwokatem, zamieszkałym przy ulicy Długiej w Eldorado pod № 23. U tegoż jest do ulokowania summa rs. 8.000. Przyjmuje od godz. 8 do 10 rano. 3457

Nieruchomość

w Warszawie, na Pradze, z obszernym placem, z dwoma nie zabudowanemi frontami, od ulicy Brukowej, których długość 176 i 135 łokci pols. wynosi, zdatna na fabrykę machin, odlewnię żelaza, młyn parowy lub łaźnię, blisko Wisły położona, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u właściciela domu Warszawa, Praga № 380. 3409

Tunel „pod szóstką”

Do odstąpienia Zakład piwny przy ulicy Świętojańskiej № 16, (zwany „pod szóstką“) za przystępną cenę, to jest zaraz lub od św. Jana.—Wiadomość na miejscu. 3473

LODOWNIE

dla każdego gospodarstwa domowego niezbędnie potrzebne, w cenie

od rs. **20** do **80**

jakoteż wszelkiego rodzaju sprzęty i naczynia kuchenne do urządzenia mieszkań letnich, poleca:

Specjalny Magazyn

kompletnych urządzeń kuchennych

Unger & Poznański

w WARSZAWIE,

№ 3 Elektoralna № 3. 1541r

Jest do sprzedania

Garnitur orzechowy

salonowy, składający się z 2-ch kanap, 8-u krzeseł i 2-ch taboretów krytych jedwabiem, oraz 2-ch stołów.—Aleja Jerozolimska № 23A, lokalu 7, widzieć można codziennie od godz. 10 do 4. 1537

Sklep Mydlarski

od kilku lat egzystujący, dobrze procentujący, przy pryncypalniejszej ulicy, z powodu słabości właściciela, do odstąpienia zaraz.—Wiadomość w kiosku na Krak.-Przedmieściu obok domu Roezlera. 3507

LOKOMOBILA

6-cio-konna, używana, do sprzedania u G. Neumann, na Pradze, przy ulicy Panieńskiej. 3491

Folwarku Michałki

dzierżawa do odstąpienia, włók 37, ziemia I i II klasy żytnia, z inwentarzem żywym i martwym.—Bliższych szczegółów dowiedzieć się można u p. Celera Nowolipie № 16. 3490

Są do sprzedania:

3492

fortepian, różne Meble, sprzęty kuchenne i inne przedmioty.—Wiadom. Plac Zielony № 11, mieszk. 12, od godz. 10—2 po poł.

SUMA 30,000 Rs.

3480

potrzebną jest na pierwszy numer hypoteki majątku wartości przeszło miljon.— Wiadomość bliższa Włodzimierska № 2B, mieszk. 5.

Sklep narożny

3479

z pokojem obszernym, do najęcia od 1 Lipca r. b. — Róg Jerozolimskiej i Brackiej № 11.

Przy ul. Krak.-Przedmieście № 49/432 są do najęcia za umiarkowaną cenę 3494

różne LOKALE

oraz na 2 piętrze do sprzedania różne Meble.

Z powodu wyjazdu za granicę do sprzedania

Folwark „DREWNICA”

od Warszawy na 7-ej wiorście, przy szosie Radzymińskiej, porządnie urządzony, z inwentarzem żywym i martwym.—Warunki kupna dogodne. Wiadomość na miejscu. 3486

Interes przemysłowy

zaopatrzony tak w surowy, jak i wykończony towar, na pryncypalnej ulicy, a nie wymagający dużego kapitału, do odstąpienia w każdym czasie. Reflektanci zgłosić się raczą na Nowy-Swiat № 44, mieszk. 3 do godz. 9 rano i od 1—3 godz. po południu. 3483

Markiewicz Jerzy-Stanisław,

3478

uczeń 4 klassy Gimnazjum 3-go, od czterech tygodni wydalił się bez zezwolenia stryja i nie daje żadnej wiadomości o sobie, jest zamieszkały w domu pod № 17/109 przy ulicy Piwnej, pochodzi ze wsi Rumbowice, powiatu Kalwaryjskiego, gubernji Suwalskiej. Rysopis: lat 16, wzrostu nizkiego, twarz ściągła, włosy ciemne, oczy niebieskie, nos i usta mierne; znaki szczególne: twarz śniada, na środku czoła ma dołek, jakby od ospy. Rodzice Piotr i Marjanna. Uprasza się Warszawską Policję, Prowincjonalną, a nawet i prywatne osoby, jeżeliby kto o takim uczniu wiedział, ażeby dał znać pod powyższy numer.

Fabryka Tektury Smołowcowej Ogniotrwałej

i Asfaltu,

pod firmą

F. PIETSCHMANN

W WARSZAWIE,

KANTOR TŁOMACKIE 3,

poleca swoje znane z dobroci wyroby i wykonywa z całą akuratnością krycie dachów tekturą i holc-cementem.—Wszelkie roboty asfaltowe uskutecznia najlepszym Limmerowskim asfaltem. r—1539

PAROWA FABRYKA TABACZNA,

egzystująca od roku 1877,

pod firmą

Brünn et Goldsztaub,

obecnie zaś pod firmą

ZYGMUNT GOLDSZTAUB.

przy ulicy Nizkiej 2a w Warszawie,

poleca znaną z dobroci jako specjalność tejże fabryki

Tabakę do zażywania:

Angielkę . . . . po rs. 1 za funt.
Paryzką . . . . „ 80 kop. za funt.
Petersburską wyborową . . . . „ 60 kop. za funt.
Sławiańską . . . .
Litewską . . . .
Ukraińską . . . . } po 20 kop. za funt.
Aromatyczną . . . .

Oprócz tego fabryka wyrabia:

Tytonie od 20 kop. do rs. 2 za funt.
Papierosy od 50 kop. do rs. 1.20 za 100 sztuk. —1535
Cygara od rs. 1.50 do rs. 5 za 100 sztuk.
Wyroby znajdują się w znaczniejszych składach w Warszawie i na prowincji.

H. KUCHARZEWSKI,

dawniej **F. Sokołowski,**

Główny Skład Wód Mineralnych naturalnych,

wprost ze źródeł sprowadzanych,

przy Aptece, ulica Senatorska Nr 11, wprost Miodowej.

Z pierwszych **tegorocznych**, w odpowiednim czasie przez miejscowe administracje tak rządowe jak i prywatne zarządzonych **czerpań u źródeł, nadeszły od takowych** bezpośredniemi pociągami dróg żelaznych **wody mineralne zarówno krajowe jak i ze wszelkich Europejskich źródeł.**—Równocześnie nadeszły i pomocnicze przy wodach i kąpielach artykuły lecznicze jako to: **szlamy, ługi, mydła, wyciąg z igliwia Krynickiego, sole i pastylki.**

Transporta te w ciągu sezonu uskuteczniane będą co kilka tygodni, ażeby zawsze świeżemi wodami ekspedycja dopełnioną była.

Broszury oryginalne, ze źródeł nadsyłane, dołączane są do każdego obstalunki **bezpłatnie,** o czem mam honor zawiadomić WW. PP. Doktorów, jako też osoby, używające kuracji **wodami mineralnemi.**

Wody ze składu mego otrzymywane, są w wielu **Aptekach** Warszawskich, oraz **w Aptekach** prowincjonalnych, tak w Królestwie jako też i w Cesarstwie, również i w Zakładach leczniczych kąpielowych.

r—1229 **H. Kucharzewski, Magister Farmacji.**

Znaczny rabat dla PP. Właścicieli domów i dla Administracji

rulon 14 łokci **OBICIA PAPIEROWE** od 10 k. do rs. 1.20

z fabryki „Victoria“, zalecają się doskonałym gatunkiem papieru zupełnie niebibulastego, staranuością wykonania, doborem, trwałością kolorów i cenach przystępnych.—NB. **Fabryka „Victoria“ nie używa wcale Farb Anilinowych,** które jakkolwiek świetne na pozór, przedstawiają tę ważną i kosztowną niedogodność, że rozkładają się zbyt prędko pod wpływem światła i wilgoci.—**Skład w Warszawie do 1-go Lipca r. b. w Magazynie Francuzkim, przy ulicy Hr. Berga № 16.** r—1277

Do odstąpienia

SKLEP

na jednej z pryncypalniejszych ulic miasta na bardzo dogodnych warunkach.—Wiadomość w biurze Anonsów pp. **Rajchman i Frendler,** Senatorska 22, pod lit. **J. W.** 1404r

Poszukuje się

Wspólniczki

Młody Człowiek mający swój Sklep dobrze procentujący, poszukuje Wspólniczki z kapitałem od 6 do 8,000 rs., nie starszej jak 25 lat mającej.—Oferty proszę składać w kiosku róg Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej pod adresem A. S. N. 3341

Dwa Lokale

po 4 pokoje z kuchniami, na parterze do wynajęcia od Ś-go Jana. Obadwa mieszkania świeżo tapetowane i całkowicie odnowione **Ceny nader przystępne.** — Wiadomość. Nowogrodzka № 5, u stróża, lub Jerozolimska 26, mieszk. 13. 1488r

Z Kapitałem 5 do 10,000 rs.,

poszukuje się **wspólnika** do interesu przemysłowo-handlowego, już rozwiniętego. Gwarancja kapitału zapewniona. Oferty należy składać do kantoru Agenturowego Bernarda Bersohn, w Warszawie, Niecała № 1, pod lit. S. S. 15, z wyszczególnieniem wysokości kapitału, stopnia uzdolnienia fachowego i czasu rozporządzalnego. Odpowiedź na każdą ofertę będzie udzielona. 3467

DO WYNAJĘCIA

od 1-go Lipca.

Suteryna obszerna, zdatna na warsztat, skład lub pralnię za rs. 200.—**Stajnia z wozownią,** może być użytą na Krowiarnię, za rs. 120.—**Mieszkania cztery,** po 4, 3 i 2 pokoje, od rs. 200 do 500, wszędzie kuchnie, przedpokoje, zlewy i wodociągi.—Elektoralna № 45A. 3444

Do sprzedania z powodu wyjazdu

Różne Meble

Garnitury, Kredensa, Krzesła, Stoły jadalne, Fortepian, Biurka, stojąca prasa do kopiuowania.—Róg Siennej i Wielkiej № 11, wiadomość u rządcy domu. 3465

Lokal Fabryczny

z motorem, siły 2 konie, w każdym czasie, do wynajęcia.—Wiadomość: Żelazna № 1134 nowy 41. 2867

Do sprzedania 3450

Majątek Ziemski,

na samej szosie, od Warszawy 30 wiorst, a od stacji kolei żelaznej 4 wiorsty, zawierający 445 morgów bez służebności, z nowemi zabudowaniami, z inwentarzem żywym i martwym.—Bliższą wiadomość powziąć można w składzie papieru przy ulicy Skórzanej (za Żelazną Bramą), w domu P. Roeslera № 982.

Las z gruntem

i **łąką,** włók 8, **bez serwitutów** i szachownic, do sprzedania, bez pośrednictwa. Cena rs. 16,000.— Wiadom. Marszałkowska № 60. 1-e piętro, w składzie mebli. 3365

Do wynajęcia zaraz

2 pokoje z przedpokojem, umeblowane z usługą i samowarem, 1-e piętro. Wejście osobne.—Ul. Obożna № 3, mieszk. 4, 1-szy dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 1504r

Ł Ą K I

do wydzierżawienia na jeden pokos w dobrach Siekierki przy rogatce Czerniakowskiej. Wiadomość bliższa na miejscu. 3362

!!!Ważne dla Dam!!!

Z powodu braku lokalu **wyprzedaję Kapelusze damskie,** niżej ceny kosztu.—Miodowa № 2, b, pałac Dyzmańskich, obok Cukierni Vincentego, gdzie **wyprzedaż.** 3435

SKLEP

okazały z towarami białemi i krótkiemi, egzystujący od lat kilkunastu, przy ulicy pryncypalnej, używający wielkiej reputacji, jest do odstąpienia za rs. 6,000, lub poszukuje się wspólnika z takimże kapitałem, w razie życzenia może być odstąpionem samo urządzenie bez towaru.—Adres K. C. 60, w Kantorze Kurjera Warszawskiego. 3437

Z powodu spodziewanego zjazdu WW. Obywateli, w znanym ze swej taniości **Składzie Towarów**, przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek**, dom **Brauna № 1**, w bramie na **pierwszem piętrze**, odbywa się wielka dotychczas nigdzie niebywała sprzedaż towarów, po cenach nietylko u nas, lecz nawet zagranicą niebywałych, a mianowicie:

MATERJA amerykańska prześliczna, na pokrycie mebli, portiery i lambrekiny, 2½ łok. szer., po rs. 1, (wszędzie ta sama kosztuje rs. 2 kop 50).
FIRANKI weneckie cudownej piękności i trwałości, niciane, po kop. 40, 45 i 50.
OBRUSY Himmalajskie, do salonów. po rs. 4 kop. 50.
KASZMIRY czarne, czysto weln., wybor., 2 łok. szer., po kop. 70.
KASZMIRY kolorowe, cudowne kolory, 2 łok. szer., po kop. 70.
DIAGONALE czysto weln., na suknie, różne kolory, po k. 40 łok.
ATŁASY jedwabne, czarne i kolorowe, po kop. 70.
KORTY dla dzieci na ubranka, po kop. 25 za łokieć.
KORTY wełniane, 2½ łok. szerokie, na suknie damskie i męzkie garnitury, po kop. 75.
KORTY prześliczne, 2½ łok szer., na garnitury męzkie, po rs. 1.20.
PŁÓTNO angielskie, na ubrania męzkie i dziecinne, po kop. 20 i 25.
ECRUE, płótno niewarowe, na damskie suknie elegan., po k. 15 łok.
OXFORT angielski, na koszule męzkie gospodarskie, zalecane ze swej praktycz. i taniości, po k. 25 łok.
KOŁDRY pikowe, prześliczne, 3¾ łok długie, 2¾ szer., po rs. 3.25.
PRZEŚCIERADŁA gotowe, bez szwu, obręb. i znaczone, 3½ łok. długie, 2½ łok. szer., po kop. 90.
POWŁOCZKI cretonowe, wyborowe, po kop. 75.
CRETON zdrowia, przewyższający płótno na koszule męzkie i damskie, 1½ łok. szeroki, po k. 15.
PERKAL wyborowy, 1½ łok. szeroki, po kop. 12½.
CREASS pół-płótno, na gacie i nocne koszule, po kop. 10, 12 i 13.
PŁÓTNO creassowe, na prześcieradła, 2½ łok. szer., po kop. 24.
PURPUR na wsypy i poduszki, szeroki, po kop. 25 i 30.
RĘCZNIKI kąpielowe, do froterowania ciała, po kop. 40.
RĘCZNIKI czysto niciane, po kop. 40 i 50 Ręcznik.
BIELIZNA męzka, damska i dziecinna, po cenach dotychczas niebywałych.
RYPSY wyborowe, na suknie damskie, po kop. 20 łok.
HALKI letnie, wyborowe, eleganckie, po rs. 1 kop. 25.
KALAMIANKA angielska, na ubrania męzkie wybor., po k. 25 łok.

Obstalunki z prowincji wysyłają się z jak największą akuratnością, adresować proszę **IZ. HERTZ, Dzika № 1, dom Brauna.** 3436

KOŃ WAŁACH

siwo-różowy, wzrostu dobrego, lat 5 mający dobrze ujeżdżony, do pojedynki lub w parze przy karecie chodzi, do sprzedania. — Wiadomość: ul. Dobra № 7, stróż wskaże. 3413

Letnie Mieszkanie.

Do wynajęcia dom osobny o 4-ch pokojach, przedpokoju i kuchni, wśród dużego ogrodu, o 3 wiorsty za rogatką Mokotowską, zaraz za Krolikarnią, wejście od szosy, w miejscowości zwanej Szopy Niemieckie. 3423

CIECHOCINEK,

Młoda osoba może znaleść pomieszczenie przy zacnej rodzinie, na drugi sezon kuracyjny.— Wiadomość Szkolna 6, mieszk. 2. 3421

Do sprzedania

3407

2 śliczne, w ogniu złocone, paryzkie Kandelabry i Zegar angielski, szafkowy, starożytny.— Wiad. Twarda 9a, mieszk. 10.

We wsi Ochocie

na 1-ej wiorście jest 16 mieszkań do wynajęcia na letnie mieszkania, albo na stałe.— Mieszkania są o kilku, 2-ch i 1-m pokojach przy mieszkaniach ogród owocowy, warzywny.—Wiadom.: Ochota № 17 domu, u właściciela. Ceny bardzo przystępne. 3401

KONSYSTORZ

Ewangielicko - Reformowany

w Królestwie Polskiem,

Stosownie do przepisów w Zarządzie Spraw Kościoła Ewangielicko - Reformowanego w Królestwie Polskiem, Synod tegoroczny Ewangielicko - Reformowany ma się zebrać w Warszawie w d. 7 (19) Czerwca 1882 r.

Konsystorz zawiadamiając o tem wszystkich Duchownych i Świeckich Ewangelików Reformowanych w Królestwie Polskiem, prawo do zasiadania na Synodzie mających, uprasza, aby w dniu wyżej wymienionym o godzinie 9-ej zrana do Kościoła Ewangielicko-Reformowanego Warszawskiego przybyć raczyli.

Warszawa d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1882 r.

Prezes **Foland.**

1180—r Sekretarz **W. Sachs.**

KASZMIRY

wyłącznie **czarne,** jako specjalność, oraz **Materjały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej** 1513—r

K. MANTEY,
Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej.

Biuro Nauczycielskie

ANNY DAMERAU,

3383 **Krak.-Przedmieście № 36.**

wprost Saskiego Placu, ma do umieszczenia **Guwernerów** i **Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych; **Bony** różnych narodowości, i **Korepetytorów.**— **Francuzi, Francuzki, Angielki, Niemki** i osoby **z wyższą muzyką,** życzą sobie przyjąć miejsce na wieś, podczas wakacyj.

KORZYSTNIE

3389

suma rs. 800 z procentami! **Nabywca** tejże przyjdzie do posiadania **Domu,** z wszelkiemi wygodami, wystawionego na subhastację, przynoszącego rocznie 450 rs. wartującego 3,500 rs. Bliższe objaśnienie: Długa 25, 2 piętro, mieszk. 4, od 10—12 i 5—7 po połud.

Kupna folwarku

około 5 włók z domem mieszkalnym i ogrodem, poszukuje się w promieniu 2-milowym od środka miasta, nad szosą. Bez pośrednictwa.—Oferty składać proszę w Kantorze Kurjera pod lit. Ż. 100. 3396

LANDO

prawie nowe z 4-ma nowemi zapasowemi kołami, do sprzedania.— Wiadom. w kantorze róg Brackiej i Żórawiej, dom Fuchsa. 3403

SKŁAD WSTĄŻEK

Koronek i Nowości

Bolesława Renner,

w Warszawie, ul. Czysta № 4,

ma honor polecić względom Szan. Publiczności, duży wybór

Kapeluszy damskich słomkowych

najświeższego fasonu strojnie ubranych od rs. 5, dziecinnych od rs. 2.75.
Koronki hiszpańskie czarne i crême.
Koronki „ popielate.
Koronki chantille białe i crême.
Chustki fichus czarne i crême.
Kołnierze, Żaboty, Negliże i wszelkie nowości, po cenach bardzo przystępnych.
PP. Modystkom i Magazynierkom wyjątkowo korzystne warunki. 1516r

Dom dwu-piętrowy,

z dwoma oficynami trzy-piętrowemi, do kupna potrzeba rs. 22,000, które kupującemu czynić będą 10% netto, warunki bardzo dogodne kupna.—Wiadomość u właściciela domu № 32, ulica Pańska. 3377

Operatorka odcisków

3394

operuje odciski najboleśniejsze i zadawnione w ciągu 5 minut. Przyjmuje każdodziennie od 10 do 12 i od 3 do 5. Krak.-Przedmieście № 36, m. 40, wprost Saskiego placu.— **K. Bielińska.**

Proszek Kajenny

na wszelkie robactwo domowe, przewyższający w skutku proszek perski, za który ciągle odbieram pochwały, ale tylko z mojej firmy i za ten ręczę, gdyż bywa podrabiany.

Trociczki, Proszek i Płyn

niezawodny środek na wyniszczenie **móli.**

TYNKTURA NA PLUSKWY

która niszczy je w jednej chwili z ich zarodkami i przewyższa w skutku nazwy zagraniczne.

POWIDŁA INDYJSKIE

na **Myszy** i **Szczury,** od których natychmiast padają.

Bibuła, Lep i Talerzyki na Muchy, Proszek Perski,

poleca główny Skład Zapałek i wyrobów chemicznych **T. Kozłowskiego,** dawniej **W. Dzisiewskiego,** przy ulicy Senatorskiej. № 25, obok Cukierni Ferrarego. 3326

Para Ogarów i Wyżeł

3369

do sprzedania.—Wiadomość w składzie zapałek Kozłowskiego dawniej Dzisiewskiego, Senatorska № 25, obok cukierni Ferrarego.

70-letni starzec

okaleczały na prawę rękę, zmuszony okolicznością losu, życzy sprzedać rozmaite amatorskie przedmioty, jakoto: warsztacik ślusarski, narzędzia rękawicznicze starego systemu, obrazy, domki, szkło i t. p., służące do rozrywki, lub ozdoby salonu, mieszka: Chłodna № 53, II piętro № 9, zastać można od 9 do 12 rano, od 2 do 6 po południu prócz świąt. 3395

Młody Człowiek

do pomocy w buchhalterji, potrzebnym jest zaraz. Marszałkowska Nr 31, w fabryce. 1515r

Mieszkania

2502

do wynajęcia od Ś-go Jana, od 1 do 11 pokoi z komfortem i wszelkiemi wygodami urządzone. Zielna № 31, 1-szy dom za Nowo-Zielną

Suknia Hawanna

z kaftanikiem, Katarynka harmonijna i wiele innych przedmiotow, do sprzedania tanio. Leszno № 9, mieszk. 19. 3360



Szczyt Taniości!

Zwijając Magazyn Mebli, który zaopatrzony jest w dobór mebli, sprzedaję takowe, tak nowe, jak używane, bardzo tanio.—Kto ma zamiar kupić, niech się śpieszy, bo sprzedaż potrwa tylko do kwartału. — Marszałkowska № 75, naprzeciw Zielonego Placu. 3300

Kantor Nauczycieli (kancjonowany) i Bon różnej narodowości

ZAŁĘSKIEJ,

NIECAŁA № 4. 1186r

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych.

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—**(Ceny nizkie ale stałe).**

DZIERŻAWY.

1. W dobrach Falentach oddaje się w dzierżawę od 10 do 12 włók dobrego gruntu z zasiewami i budowlami gospodarskiemi.

2. W tychże dobrach jest też do wydzierżawienia przy szosie parę włók gruntu z letniemi zasiewami.

Bliższe szczegóły zasięgnąć można w Sękocinie (stacja pocztowa przy szosie Radomskiej), u Administratora Dóbr Falenty. 3452

PIEKARNIA

istniejąca od lat kilkudziesięciu, przy ulicy Długiej № 32, w domu zwanym Potkańskie, do wynajęcia w każdym czasie, w cenie rs. 1,400 rocznie.—Tamże od Ś-go Jana do wynajęcia obszerny lokal na II-m piętrze od frontu 5 pokoi, przedpokój kuchnia, śpiżarnia i zlew. 3443

Magazyn Bławatny

specjalnie wyrobów wełnianych,

z pierwszorzędnych fabryk

krajowych i zagranicznych,

pod firmą

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej, **poleca łaskawym względom Szan. Publiczności wielki wybór towarów po cenach następujących:**

Grenadiny francuzkie, czarne, czysto wełn., w wyborowym gatunku, łokieć po kop. 50 i 60.
Płótna niewarowe (écru) łokieć po kop 15 i 20.
Bareże czarne pojedynczej szerokości po kop. 22.
Mochair Bareż w wybor. gat. podw szer., łok. po k. 70.
Battiste pure laine czysto wełn., łok. po k. 35,
Cachemire d'été, czarny, pojedyńczej szerokości, łokieć po kop. 50 i 55.
Mousseline foulé czarny. podwójnej szerokości, łokieć po rs. 1 kop. 25.
Mousseline foulé czar., pojedyńcze szerokości, czysto wełniany, łok. po kop. 45. 1300r

Do wynajęcia

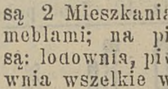
od 1 Lipca r. b. kilka **Mieszkań,** składających się: z 2 pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy, od rs. 110 do rs. 160 rocznie. — Wiadomość: Miedziana № 13, obok targu Witkowskiego. 3257



Wyprzedaż Mebli!!

Z powodu zupełnego zwinięcia zakładu, kto chce bardzo tanio kupić, niech śpieszy, różne garnitury gustownie pokryte od rs. 100, Szeslongi od rs. 27, Szafy, Kredensy, Stoły, oraz wiele innych mebli.— Marszałkowska № 40, róg Zgody.—**E. BRENERT.** 3245

Fabryka Powozów



ALEKSEGO GLAUS.

Aleja Jerozolimska № 13. Poleca na obecną porę wybór nowych Faetonów, Amerykanów i Wolantów. 3297

Letnie Mieszkania.

2104

W lesie nad rzeką, w pięknem położeniu, są 2 Mieszkania, po 3 pokoje z kuchnią i meblami; na piętrze 3 pokoje z balkonami, są: lodownia, piwnica i komórki. Dwór zapewnia wszelkie wiktuały, poczta codzień. Odległość od przystanku kolei Nadwiślańskiej Wilga, 10 min. drogi. Wiad. Obożna 4, m. 13.

W MAGAZYNIE FRANCUZKIM
ulica Hr. Berga № 16.

MONTGOLFIÉRES

balony Paryzkie, (2 łok. 16 do 13 łok. 19 wysokości) wznoszące się łatwo za pomocą ogrzanego powietrza (ceny od 2 rs. 75 k.).

LATARNIE WENECKIE

papierowe, rożno-kolorowe, bardzo gustowne

ZABAWKI OGRODOWE

zupełnie nowe i inne w wielkim wyborze.

GRY TOWARZYSKIE

krajowe i francuzkie (nowe). r1240

Do Składu Zegarów i Zegarków

M. POZZI,

Nowy-Świat № 29, róg Chmielnej, nadszedł oczekiwany transport kufli, karafek i szkatułek grających, począwszy od ceny rs. 3 do 150.—Handlującym odstępuje się rabat. 3226

N. 3! Świętokrzyzka N. 3!

Wielki wybór Kapeluszy Damskich; eleganckio wykończonych, również i zagraniczne, po cenie możliwie taniej. Przyjmują się **kapelusze do ubierania.**

1519r **M. Łagiewnicka.**

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu pragnie wyjechać na czas wakacyjny na wieś. Wiadomość Zielna № 26, mieszkania 5. 6746

Nauczycielka w średnim wieku, posiadająca języki i muzykę, żądaną jest do 8-letniego chłopca na czas wakacji, na wieś. Wiadomość: ulica Waliców № 8, u właściciela, od godz. 4 po południu. 6714

Nauczycielka młoda, bez muzyki, z patentem naukowym wyższym, posiadająca dobrze język francuzki, poszukuje miejsca stałego, (demi-place), lub lekcyj na godziny. Adresanci raczą zgłaszać się do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. M. B. 26. 700

Nauczycielka z patentem Instytutu muzycznego, poszukuje od 1-go Września pokoju przy familji, z całodziennem lub częściowem utrzymaniem, za lekcje z wykładem polskim lub francuzkim. Długa № 10, m. 47.

Bona francuzka potrzebną jest na wieś na czas letnich wakacyj. Wiadomość przy ul. Świętokrzyzkiej pod № 18, mieszk. 14. 6810

Uczennica klasy V, życzy sobie wyjechać na wakacje do nauki dzieci. Wiadomość: Dzielna № 17, mieszkania 10. 6870

Osoba starsza, dobrze wychowana, mówiąca po francuzku lub po niemiecku, potrzebną jest do towarzystwa 2-ch panienek, i któraby w końcu Czerwca mogła wyjechać z niemi na letnie mieszkanie. Wiadomość: Erywańska № 6, dom p. Jarockiego, m. № 12, z rana do g. 12, po połud. od 4—6. 6823

Bona potrzebną jest do dzieci, umiejąca szyć na maszynie. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod № 27, mieszkania № 8, od godziny 9 zrana do godziny 12. 6680

Bona Francuzka potrzebną jest, na czas wakacji, do dwóch chłopczyków, na wyjazd na wieś. Wiadomość na Pradze, ulica Brukowa № 397, u Właściciela domu. 6854

Niemka (prusaczka) młoda, klasowa dama pensji P. Krzywobłockiej, ulica Mazowiecka № 4, szuka miejsca nauczycielki albo do towarzystwa w Warszawie lub na wyjazd.

Paryżanka z wyższem wykształceniem, muzyką i językiem angielskim, życzy sobie na czas wakacji przyjąć obowiązek na wsi, lub na wyjazd za granicę. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. J. 6769

Nauczycielka z wyższem wykształceniem, posiadająca języki: francuzki i niemiecki, potrzebna jest na demi-place, z wyjazdem na lato na wieś. Wiadomość: ul. Sosnowa № 60A, mieszkania № 10. 6724

Student instytutu technologicznego poszukuje korepetycji na wieś, na czas wakacji. Wiadom. u C. Blumental, Włodzimierska 3.

Niemka rodowita, córka pastora, posiadająca wyższy patent, specjalnie z niemieckiego języka, oraz znająca język ruski, życzy wyjechać na czas wakacyjny do Ciechocinka lub na wieś. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. R. 6907

Nauczycielka młoda, z wyższym patentem z gimnazjum III, udziela lekcje, oraz przygotowuje do gimnazjum i pensji. Plac św. Aleksandra № 7, mieszk. 9. 6915

Niemka młoda, z niemieckim, ruskim i polskim językiem, poszukuje miejsca do dzieci. Wiadomość: ulica Nowo-Wielka № 15. J. Groeschke. 6906

Nauczycielka posiadająca patent z ukończenia Instytutu wychowania panien, pragnie wyjechać na wieś dla przygotowania dzieci do Instytutu, lub szkół rządowych.— Wiad. u szwajcara tegoż Instytutu pod lit. Z.

Angielka młoda, świeżo przybyła, posiadająca francuzki i muzykę dobrze, pragnie przyjąć miejsce na wyjazd, lub też w Warszawie; także Paryżanka pragnie udzielać lekcje konwersacji i literatury, u E. Dobieckiej. Bielańska № 8, mieszk. 8, 2 piętro.

Posady i prace.

Przepisywanie tanio. Pismo piękne i czytelne, zgłaszać się proszę: Zgoda 6, mieszkania 8. 645

Panny uzdolnione, potrzebne są do pracowni sukien K. Buchner, Twarda 10. 6766

Kasjer z kaucją potrzebny do bióra prośb. Twarda № 6. 6755

Panny uzdolnione do staników, podręczne i do nauki, potrzebne są. Ul. Kotzebue № 10, do magazynu. 6759

Urzędnik były z prowincji, znający dokładnie język rosyjski, polski i buchhalterję, poszukuje posady w kantorach kupieckich, u rejenta, adwokata, w składach hurtowych wódek i dystylarniach. Adres Marszałkowska № 34, mieszkania № 8. 6645

Panny uzdatnione i podręczne potrzebne są. Ulica Twarda № 8a, m. 31, stróż wskaże.

Panny zdatne i podręczne potrzebne są zaraz do krawieczczyzny damskiej, tamże może być przyjętą panienka do nauki ze wszystkiem. Nowy-Świat № 58, m. 12. 6705

Panny do krawieczczyzny, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz. Nowy-Świat № 23, mieszkania 14. 6613

Panny potrzebne są kompletnie uzdatnione do bielizny, do maszyny i podręczne, oraz dziurkarki uczennice znajdą pomieszczenie ze wszystkiem lub na przychodnie. Ulica Niecała № 6, 2 piętro. 6779

Panna potrzebna zaraz do bielizny, szycia w ręku i na maszynie Pollaka. Ul. Marszałkowska № 37, mieszk. 7. 6726

Uczeń do cukierni potrzebny jest. Wiadom. róg Królewskiej i Marszałkowskiej. 6712

Panny zdolne do staników, spódnic i podręczne, potrzebne są do pracowni Malwiny, przy ulicy Włodzimierskiej № 2. 6742

Sklepowa i uczeń potrzebni są zaraz do magazynu galanteryjnego J. Pruszkowski, Marszałkowska № 59. 6665

Pisarz przybyły z prowincji, kawaler z dobremi świadectwami, poszukuje zajęcia przy fabrykach tabacznych lub cegielniach, albo browarach lub innych zakładach. Proszę adres: ul. Bednarska № 6, m. 27. 6674

Panny potrzebne są zaraz do stałych zajęć, kompletnie uzdolnione do maszyny Wheelera i Wilsona, oraz obeznane z tamburkami, jak niemniej do zajęć podręcznych i do nauki. Wiadom. w fabryce: ulica Pańska № 22, codziennie od godziny 9 rano do 12 w południe. 6629

Panny potrzebne są do krawieczczyzny, zdatne, podręczne i do nauki. Ulica Karmelicka № 7, mieszkania 21. 6877

Panny potrzebne są do szycia bielizny na maszynie i podręczne. Ulica Krochmalna № 34, mieszkania 14. 6880

Osoba przybyła ze wsi, uzdolniona w krawieczczyznie i bieliznie, szyjąca na maszynie, znająca się na domowem gospodarstwie, potrzebuje służby, tu lub na wsi. Wiadom.: ulica Długa № 30, mieszk. 29, zastać można do godziny 2-giej po południu. 6891

Uczeń potrzebny do składu wódek. Wiad. Ulica Marszałkowska № 45, miesz. 8. 6889

Sklepowa z kaucją rs. 100, potrzebną jest do filji. Elektoralna № 21, w piekarni. 6888

Leśniczy patentowany, z Krakowa, z egzaminem rządowym, praktycznie i teoretycznie w każdej gałęzi gospodarstwa lasowego wykształcony, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawi raczą się zgłosić do hotelu Płockiego, Podwal. № mieszkania 23. 6899

Osoba w średnim wieku, znająca krój i krawieczczyznę, oraz umiejąca dobrze pisać, potrzebna do domu prywatnego. Leszno № 2, m. 21, między godz. 9 a 12 rano. 6926

Panny do sukien, podręczne i uczennice, potrzebne są. Chmielna № 36, w oficynie, 2-ga sień, na dole na prawo. 6913

Panny potrzebne do haftu. Wiad. w kiosku, róg Ciepłej i Twardej. 712

Prasowaczka była, z pierwszorzędnej pralni, przyjmuje bieliznę praną do prasowania i do prania męzką, suknie, negliże, po cenach bardzo przystępnych, oraz uczy prasować i glansować, sposobem najłatwiejszym, w przeciągu dwóch tygodni. Ulica Piękna № 32. — Irzycka. 6804

Sklepowej poszukuje się, obeznanej z handlem dystrybucyjnym i norymberskim i pisząca poprawnie po polsku, a także i po rusku. Wiadomość: Karmelicka № 5, Sklep norymberski. 6703

Uczni kilku potrzeba jest do Ślusarza. Wiadomość: Hoża № 21, u Ślusarza. 6813

Poszukuje się posady Rządcy w wielkim domu, za złożeniem odpowiedniej kaucji. Oferty proszę składać w Kiosku, na Placu Ś-go Aleksandra, pod lit. D. H. 6852

Panny do staników i spódnic, potrzebne są zaraz na ul. Trębacką, domu № 14, drzwi № 3, piętro 1-sze. 6814

Panny i uczennice potrzebne są do fabr. kwiatów i do sukien. Ulica Chmielna № 6. Groszkowska. 6806

Panny potrzebne są do wykończania staników i podręczne, do pracowni sukien Z. Osowskiej, ulica Twarda № 14 lit. A, na 2-m piętrze. 6824

Panny uzdolnione w krawieczczyznie damskiej, potrzebne są do magazynu A. Bilnickiej, ul. Mazowiecka № 11, m. 2. 6833

Panny podręczne potrzebne są do pracowni sukien. Chmielna № 18, m. 13. 6832

Panny potrzebne są zaraz do krawieczczyzny. Leszno 29, 1-e piętro, mieszk. 11. 717

Osoba kompletnie uzdatniona w krawieczczyznie, życzy sobie pracować w domach prywatnych. Bielańska № 21, 3-cie piętro, mieszk. 6. 6945

Majstrowie szewscy, życzący podjąć się wykończenia szpilkowego i szytego damskiego obuwia, raczą składać adresy swoje w Kiosku przy rogu Franciszkańskiej i Nalewek pod lit. B. C. r—711

Tkacz zręczny, potrzebny zaraz do fabryki Szmuklerskiej. Ulica Marszałkowska 73.

Maszynistki i podręczne, potrzebne są zaraz do bielizny mezkiej. Złota № 6 róg Marszałkowskiej, mieszkania 19. 6921

Panna kompletnie uzdolniona w krawieczczyznie potrzebną jest zaraz. Nowomiejska (vel Gołębia) № 16, mieszk. 3. 6929

Panna potrzebną jest na wieś do szycia i i wyręczenia pani w gospodarstwie. Wiadom. Nowe-Miasto № 4, mieszk. 8. 6924

Referent rossyjski, potrzebny jest stale lub w godzinach wieczornych. № 4 Nowo-Senatorska, w Kantorze Ściborowskiego.

Kupno i sprzedaż.

Skarpetek, Pończoch bez szwu, trwałych, znaczny wybór w Magazynie Dzierżanowskiej, Bielańska № 4. 3.4—r

Suknia paryzka adamaszkowa, mastique, zupełnie świeża, do zbycia tanio. Warecka № 1, mieszkania 7. 6547

Meble mało używane, do sprzedania, garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo, lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, umywalka, konsolki do kart, łóżka, szafeczki nocne, stolik do samowara, firanki. Sienna № 15, w bramie na lewo, idąc od Marszałkowskiej po lewej stronie. 6510

Ulica Marszałkowska № 37, mieszk. № 10. Jest do sprzedania z powodu wyjazdu Fortepian palisandrowy, zupełnie nowy, o 7-miu oktawach, fabr. Budynowicza. Obejrzeć można od godz. 10 rano do 5 po południu. 6875

Do sprzedania Fortepiany nowe, najnowszej konstrukcji i fasonu, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 2, w fabryce fortepianów Janiszewskiego. 6884

Ogier wierzchowy jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w koszarach Ujazdowskich, u stangreta Deszko. 6896

Do sprzedania garnitur mahoniowy mało używany: stół, kanapa, 2 fotele i 6 krzeseł, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Senatorska № 20, mieszk. 4, na 2-m piętrze od frontu. 6893

Szafa bibljoteczna elegancko i gruntownie wykończona, wewnątrz i zewnątrz politurowana, z szufladami do odzienia i bielizny, ze skrytkami, do sprzedania. Nowy-Świat № 51, stróż wskaże. 6900

Meble mało używane do sprzedania: Garnitur angielski, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, łóżka, szafka do bielizny; tremo, lustra, biurko, szeslong, kredens masiv orzechowy, stół jadalny, konsolki do kart, kozetka z 6-ma napoleonkami i szafeczki nocne. Róg ulicy Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 6943

Mebli garnitur do sprzedania: Szafa do ubrania, szafka do bielizny, biurko, konsolki, tremo, lustro, kredens, stół jadalny, szeslong, fotel, zegar. Szpitalna № 2, mieszkania 6, od g. 10 do 7 wieczór. 6937

Fortepian do sprzedania za 120 rs., lub do wynajęcia. Nowy-Świat № 56, m. 11. 6917

Do sprzedania meble z dwóch pokoi: z salonu i sypialnego, kanapa, kozetka, 2 fotele, 6 fotelików, dwie pary portier, dwa lambrekiny, szeslong, 4 szofejz i 1-na para portier, wszystko kryte Szerszem. Ulica Marszałkowska № 37, m. 6, 2-gie piętro. 6652

Mebli Garnitur orzechowych do salonu, biurko, szafa do sukień, szafka do bielizny, tremo, lustra, konsolka do kart, bibljoteczka, kredens, lampa, zegar stołowy, stół jadalny, tualetka, kandelabry do sprzedania. Wiadomość: Plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania № 5. 6700

Maszyna jest do sprzedania Wheelera Wilsona, za bardzo przystępną cenę. Ul. Miodowa № 12, mieszkania 10. 6694

Fortepian Kralla i Seidlera, o 7 oktawach rs. 240; drugi o 6 okt. rs. 55; Szafa do sukień rs. 43; Stół jesionowy rs 10. Chmielna № 26, m. 19, od 2 do 6. 6695

Do sprzedania: Garnitur Mebli mahoniowych, krytych adamaszkiem, koloru bordo, składający się: z kanapy, sześciu krzeseł, 2 foteli, 1 stołu i 2 portjer, za przystępną cenę. Wiad. Niecała № 5. mieszk. 2. 6697

Fortepian i Meble wiedeńskie są do sprzedania z powodu wyjazdu. Wspólna № 4, lewa oficyna. 6794

Materja chińska Czi-czun-cza w całych sztukach jest do sprzedania, tudzież rozmaite wyroby ekaterynburgskie, chińskie i japońskie, w liczbie tych ostatnich są Szachy misternie wykończone. Ulica Szpitalna № 1, w sklepie zegarmistrza Soleckiego. 6767

Meble b. mało używane do sprzedania tanio: garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart. Ulica Chmielna № 52, lokalu № 8. 6571

Meble do sprzedania: Garnitur mahoniowy, rzeźbiony, w dobrym stanie, za przystępną cenę. Oglądać można codziennie od godz. 9—2. Nowogrodzka № 19, m. 5. 6825

Wina francuzkiego białego (graves) 50 butelek, dywan Smyrna, żelazne łóżka na sprężynach, wózek dziecinny i inne rzeczy z powodu wyjazdu do sprzedania. Ul. Ogrodowa № 21, mieszkania 15. 6683

Meble z 3-ch pokoi, mało używane, bardzo tanio wyprzedają się. Marszałkowska № 49, stróż wskaze. 6855

Wielka wyprzedaż Kapeluszy damskich. Z powodu braku miejsca trwać będzie wyprzedaż niżej ceny kosztu, do 1-go Lipca. Miodowa № 2, obok cukierni. 6798

Do sprzedania: Kredens orzechowy, bardzo mało używany, 2 łóżka orzechowe i łóżko mahoniowe z materacem na sprężynach. Ulica Wilcza № 12, stróż wskaże. 6863

Do sprzedania!!! Drzewo budowlane po urządzonym jarmarku wełnianym. Wiad. ulica Wilcza № 30, u Rządcy domu, od godziny 4—6 po południu. 6797

Wyprzedają się Skarpetki w najlepszym gatunku, 5 rs. 50 kop. za tuzin. Nowy-Świat № 33, prawa oficyna, 2 sień. 6834

Do sprzedania na osobę szczupłą: Suknia satinkowa nowa, i Suknia z popeliny irlandzkiej. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 93, m. 5, 2-gie piętro. 6828

Jest do sprzedania, z powodu zwinięcia sklepu mydlarskiego, urządzenie sklepowe i pozostałe towary. Wiadomość w tymże sklepie: ulica Leszno № 36. 6812

Meble są do sprzedania, z powodu wyjazdu, a mianowicie: Sofa duża, turecka; dwa szeslongi, dwie Kanapki, cztery Taborety, dwa Krzesła i Stół, wszystko kryte jutą, w guście tureckim; Zegar stołowy, Lustro duże; Maszyna Wheellera i Wilsona, Lampa duża do salonu, wszystko za cenę przystępną. Elektoralna № 45a, m. 7. 6850

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, bordo rypsem kryty, 2 szafy z amerykańskiego orzecha, 2 stoliki konsolkowe, tremo angielskie, biurko duże, kredens szabowany, szafki do bielizny, 2 łóżka, stół jadalny z krzesłami, 2 etażerki, wieszadło stojące, firanki z gzemsami. Twarda № 84, wprost Marjańskiej, w nowym domu, stróż wskaże.

Do sprzedania, dla braku miejsca rozmaite Meble i Miedź kuchenna. Zgoda № 4, mieszk 7, od 10 do 3 po południu. 704

Do sprzedania: Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele, całe kryte modnym materjałem i Szeslong skorą kryty, obejrzeć można od godziny 12-ej do 5-ej po po łudniu. Nowy-Świat № 46, stróż wskaże. 6873

Pianino jest do sprzedania, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, prawie zupełnie nowe, (jeden miesiąc używane, z angielską mechaniką, płytą, szprejcami metalowemi, ze stronami krzyżowanemi, za przystępną cenę. Widzieć można codziennie, przy ulicy Świętojerskiej № 12, u optyka. 6865

Pianino paryzkie fabr. Klippfa, palisandrowe, jest do sprzedania u fortepianisty F. Nowickiego, ul. Marszałkowska № 8, m. 15.

Jest do sprzedania Brama do wozowni, prawie nowa, okuta kompletnie, z futryną lub bez takowej, oraz do wynajęcia 2 Pokoje z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, w domu pod № 13a, przy ulicy Złotej. 6642

Amerykan najnowszego fasonu, do sprzedania. Wiadomość: ul. Śliska № 3. 686

Fortepiany do wynajęcia od 2 do 5 rubli miesięcznie. Hoża № 11, m. № 22. 689

Kwity lombardowe, złoto i srebro nabywam. Elektoralna № 23, mieszk. 4. 6684

Fortepian mahoniowy, 6½ oktawy, dwie szprejce, w dobrym stanie do sprzedania, za przystępną cenę. Ulica Freta № 11 nowy, wiadomość u stróża. 6780

Fortepian mahoniowy do sprzedania za rs. 80. Ulica Nowomiejska (Gołębia) № 18, mieszkanie stróż wskaże. 6717

Fortepian palisandrowy, fabr. Hofera, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Bielańska, hotel Paryzki, w sklepie bielizny. 6713

Wyprzedaż całkowita Magazynu Mebli, po bardzo nizkich cenach. Marszałkowska № 75, tam gdzie Apteka p. Zieminskiego, naprzeciw Zielonego Placu. 6575

Mebli zupełna wyprzedaż u stolarza. Bednarska 13, wszelkie obstalunki przyjmuje.

Potrzebny Wózek, Wolancik lub Bryczka, do zaprzęgu dla kuca. Oferty proszę składać w Kantorze pod lit. J. W. 6643

Pianino do wynajęcia, ul. Nowogrodzka 20, dom dra Rogowicza, stróż wskaże. 6775

Fortepian krótki, zagraniczny, z blatem, za 230 rs. Chłodna № 37, mieszk. 24. 639

Do sprzedania: Stół, 6 krzeseł dębowe, rs. 43; szeslong, 2 napoleonki, stolik damski rs. 110; lustro, złocone ramy rs. 50; maszyna do szycia Wheellera Wilsona rs. 20, komoda rs. 10, szafka rs. 8, szafka, kuchenna rs. 3, łóżko żelazne rs. 5, samowar, tacka rs. 10; stolik dębowy rs. 7, szafa rozbierana rs. 45, lampa stołowa rs. 8, pierścień ze szmaragdem rs. 30, zegarek hebanowy, damski rs. 25. Karmelicka 14 nowy, 2 piętro, gdzie pracownia, od 10 do 3, w Święta od 3 do 5. 6194

Koń wałach jest do sprzedania. Wiadom.: Senatorska № 28, u stangreta Michała.

Poszukuje się Linijki czyli Kiszki na jednego konia; ktoby miał takową do zbycia, raczy nadesłać swój adres do hotelu Polskiego, do szwajcara pod lit. S. N. 6914

Los. Do sprzedania jedna ćwiartka do klasy 5-tej. Wiad. w Kurjerze Warsz. 6895

Fortepian 7-oktawowy, konstrukcji angielskiej, palisandrowy, w jaknajlepszym stanie, za rs. 245. Ulica Miodowa № 6 w dystrybucji. P. Ruszkowskiego. 6844

Sukienki dziecinne są do sprzedania, wełniane i kretonowe, od rs. 2 i poł do rs. 3, 4, 5, 6, 7, 8. Ulica Podwal № 12, m. № 22, w podwórzu, 1-sze piętro. 6879

Fortepian do sprzedania, fabr. Buchholca, o $6^1/_2$ okt., w najlepszym stanie. Wiadom. Dzielna № 11, mieszkania 14. 6905

Mebli garnitur za rs. 75, Szeslong za rs. 16, Lustro duże za rs. 14, Tualeta za rs. 8 i t. p., do sprzedania z powodu wyjazdu. Elektoralna № 37, mieszk. 2. 6931

Łóżka mahoniowe do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 55 nowy, przy filarkach, w sklepie parasolniczem. 6939

Maszyna cylindrowa Manswelda, dobrze szyjąca, z powodu zmiany interesu jest do sprzedania za rs. 33. Wiadomość: Pawia № 48, u p. Marcinkowskiego. 6944

Kupuję!!! Złoto, srebro, kamienie drogie i kwity lombardowe, oraz rozmaite rzeczy. Ptasia № 4, mieszk. 30, obok Zimnej. 6878

Całe urządzenie domowe do zbycia. Ul. Dzielna № 20b, mieszkania № 4. 6876

Do sprzedania w każdej chwili garnitur mebli salonowych, mianowicie: 12 krzeseł, 2 fotele, kanapa, stół, 3 lambrekiny do okien, 3 gzemsy złocone do firanek, 2 konsole z marmurowemi blatami, 3 lustra w ramach złoconych, meble wszystkie mahoniowe, kryte utrechtem, koloru cardinal, używane. Nadto z jadalnego pokoju 18 krzeseł dębowych. Adres: Wierzbowa № 2, dom p. Wernera, 2-gie piętro od frontu, mieszk. № 4. 6660

Szparagi po kop. 60 i 75 kopa w ogrodzie Pomologicznym. Nowogrodzka № 36. 6668

Wózek resorowy, o 3-ch kołach, dla chorego, maszyna do szycia nożna i kuchenka naftowa o 4 płomieniach, wszystko w dobrym stanie, do sprzedania bardzo tanio. Aleja Jerozolimska № 36, lokal 3, piętro 1.

Interesa handl. i majątk.

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Wielka, naprzeciw № 13. 6623

Adres warszawskiego Zakładu Opakowań i Fabryki parowej: Pak, Skrzyń, Pudełek. Waliców № 1. 636

Posesja do sprzedania, z domem i ogrodem w Poławach (Nowej-Aleksandrji). Wiadomość: Smolna № 11, mieszk. 4. 6803

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Cena przystępna. Miedziana № 9.

Kawiarnia wraz z piekarnią jest do odstąpienia w targowem miejscu. Wiadom. Grzybowska № 27, u P. Klopferta. 6677

2 Magle wiedeńskie są do sprzedania z ładnem mieszkaniem, z powodu bardzo nagłego wyjazdu. Wiadomość: Chmielna № 33.

Sklep wiktuałów egzystujący od lat 20-tu, jest do sprzedania. Świętokrzyzka № 19.

Folwark rozległości 10 włók, jest do sprzedania. Bliższa wiad.: Krucza № 1a, m. 7. 6666

Rs. 8,000 do wypożyczenia zaraz na dobrą hypotekę domu murowanego w Warszawie. Wiadomość: Marszałkowska № 26, mieszk. 14. od 5—7 po poł., bez pośrednictwa.

Sklep z dystrybucją, wraz z całem urządzeniem i towarem, z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Senatorska, w kiosku obok kościoła pp. Kanoniczek. 6770

Dom za rogatką, dochód 1,600 rs., sprzedam lub zamienię na plac lub sklep, do kupna potrzebna suma rs. 4,500. Ul. Twarda № 6. mieszkania 9. 6754

Zakład Mleczny z Kawiarnią do odstąpienia z urządzeniem lub bez, na przystępnych warunkach. Róg Świętokrzyzkiej i Marszałkowskiej № 50. 6776

Zakład restauracyjny, z ogródkiem, w bardzo dobrym punkcie, z powodu zmiany interesów jest do sprzedania każdego czasu. Wiadom.: Elektoralna № 33, w dystrybucji.

Rs. 300 do 500 pożyczki poszukuje się na pół roku lub rok jeden, w celu powiększenia interesu haandlowego. Procent dobry, ewikcja pewna. Oferty pod lit. M. M. przyjmuje Kiosk na Placu Zielonym. Pośrednictwo faktorów wyklucza się. 6851

Folwark 13 włók mający, wszystkie warunki pożądane, do sprzedania na 12% netto. Miodowa № 3, m. 50, do połud. 6836

Kolonja do sprzedania za Wolskiemi rogatkami, na Górczewskiej drodze, przy samej kolei obwodowej, ogród fruktowy, cała oparkaniona, z nowemi budynkami. Wiadom. na miejscu № 20, lub w Warszawie: Nowy-Świat № 19. 6818

Sklep wiktuałów zaraz do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Piwna № 35. 6862

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, bardzo dobrze procentujący, jest do sprzedania zaraz. Wiadom.: Erywańska № 5, w tymże sklepie.

Sklep z powodu wyjazdu do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Śliska № 7. 6847

Dom z oficyną, drewniane, na Nowej-Pradze, do sprzedania na dogodnych warunkach, przynoszący około 700 rs. dochodu.—Wiadomość u właściciela przy ulicy Strzeleckiej № 29. 6103

Traktjernia od lat 20 egzystująca, jest do odstąpienia. Wiadom. w sklepie piekarni Krakowskiej, ul. Bednarska № 14. 6648

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia. Ulica Browarna № 7. 6639

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesów. Grzybowska № 65/1039.

Sklep Wiktuałów do sprzedania. Ulica Prosta № 8. 6603

Dystrybucja bardzo korzystna zaraz do sprzedania. Wiadomość: Hoża № 2, w dystrybucji. 6273

Sklep Wiktuałów do sprzedania za bardzo przystępną cenę, z powodu otrzymania posady. Wiad. na miejscu: Wronia № 30. 6745

Restauracja przy jednej z pryncypalnych ulic jest do sprzedania. Wiadom. w browarze W. Lentzkiego, ul. Grzybowska № 34.

Rs. 30,000 do wypożyczenia częściowo na hypoteki warszawskich nieruchomości. Wiadomość w kancelarji p. Michała Markiewicza, notarjusza, Miodowa № 9. 6718

Dystrybucja do sprzedania w bardzo dobrym punkcie miasta, z powodu wyjazdu. Elektoralna № 37. 6932

Sklep Wiktuałów zaraz do sprzedania. Cena przystepna —Bednarska № 17. 6940

Sklep Wiktuałów jest do sprzedania. Targ Witkowskiego № 3. 6938

Sklep Wiktuałów jest do sprzedania. Leszno № 50. r—716

Pożyczka 6,000 rs. żądana, na dom murowany w Warszawie, wśród miasta, na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie, dom narożny. Oferty proszę składać w Kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. R. 6942

Kolonja tuż przy rogatce Mokotowskiej, w pobliżu stacji tramwajowej, do nabycia każdego czasu. Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość w Redakcji Przeglądu Katolickiego, Senatorska № 6. 6928

Cels Lewicki przyjmuje jako komisant podróżujący, poruczenia handlowe: do Samary, Saratowa, Astrachania, nad Wołgą i do Baku, na Kaukazie: Adres: Saratow, ulica Niemiecka, magazyn obówia p. S. Hiszpańskiego. 6840

Bawarja z kompletnem urządzeniem, z bilardem i fortepianem, jest do sprzedania każdego czasu z powodu wyjazdu. Wiadom. na miejscu: Leszno № 15 nowy. 6882

Magle do sprzedania. Ulica Grzybowska № 12. 6922

Bardzo korzystnie! Na pryncypalnej ulicy do nabycia Sklep spożywczy, porządny, z towarem i urządzeniem. Wiadom.: Podwal № 13, w fabryce ram. 6918

Sklep kolonialno-dystrybucyjny jest do odstąpienia. Wiadomość: Elektoralna № 25, w zakładzie P. Tomaszewskiego. 6909

Sklep wiktuałów z dystrybucją, do odstąpienia. Bielańska № 8. 6911

Rs. 5,000, 2,000, potrzebne na 1-szy № hypoteki domu w Warszawie, % 10. Ulica Twarda № 6, mieszkania 9. 6912

Placzarnia egzystująca od lat 15, do wynajęcia w każdym czasie z powodu pilnego wyjazdu dla interesu. Ul. Ordynacka № 2.

Sklepik wiktuałów do sprzedania z powodu słabości wiekowej osoby. Wiadomość: ulica Nowolipie № 59. 6890

Wspólnik potrzebny jest z gotówką, do bióra prośb. Pawia № 7, u Rządcy domu.

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ul. Prostej № 4, 2-gi dom od ul. Twardej, różne Lokale w dobrem położeniu przy ogrodzie, od 90 do 220 rs. rocznie, ze zlewem, wodociągiem, komórkami i piwnicami. 6690

Sklepy i składy są do wynajęcia w każdym czasie, przy rogu ulicy Elektoralnej i Zimnej № domu 793, nowy 13. Wiad. w miejscu.

Pokój do najęcia zaraz z meblami i osobnem wejściem. Ul. Piekarska № 5, 2-gie piętro od frontu. 6675

Lokalu poszukuje się na warsztat obszerny, w blizkości Grzybowa. Oferty składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. L. O. 6638

Sklep od 1-go Lipca do najęcia, na kwiaty, pióra i t. p. rzeczy. Wiadom.: Miodowa № 2, pałac Dyzmańskich, gdzie wyprzedaż.

Do wynajęcia od św. Jana w domu frontowym Lokale po 2, 5 i 6 pokoi. Wiadomość u właściciela. Krochmalna № 38. 6820

Pokoje trzy do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, od frontu, za rs. 320 na rok. Wiadomość: ulica Żórawia № 17, u stróża Jana. 6702

Pokój i przedpokój, umeblowane, Rs. 10 miesięcznie. Bracka № 5, m. 17. parter.

3 Pokoje z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, na parterze, do wynajęcia od 1 Lipca. Mokotowska № 6. 6835

Lokal frontowy: 6 pokojów, przedpokój i kuchnia, oraz 2 mniejsze lokale, przy ul. Nowo-Zielnej pod № 35, tuż przy ogrodzie Saskim, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy wszystkich lokalach tego domu są urządzone wodociągi, zlewy, gaz i piwnice obszerne. 6867

Do wynajęcia od 1 Lipca, przy ul. Królewskiej № 25: Sklep z pokojem i kuchnią, oraz stajnie i wozownie obszerne. Przy ul. Erywańskiej № 8: Apartament z 8 pokoi, 2 kuchni i przedpokoju, na 2 piętrze od frontu, dający się wygodnie podzielić na dwa mieszkania, większe i mniejsze. Obejrzeć można na miejscu w każdym czasie, warunki zaś wynajęcia wskaże tylko właściciel powyższych domów, zamieszkały przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 5, w pałacu hr. Krasińskich, gdzie konsulat, codziennie między godziną 12 a 3 w południe. 6853

Pokój umeblowany, zaraz do wynajęcia, z osobnem wejściem, z balkonem, nad ogrodem. Piękna № 1D, mieszk. 12. 701

Mieszkanie letnie przy rogatce Belwederskiej, na lewo, ostatni domek w ogródku, naprzeciw łazienkowskiej pomarańczarni i ogrodu Belwederskiego: 3 pokoje, kuchnia, spiżarnia, na górze pokój balkonowy. Komunikacja tramwajowa. — Bliższa wiadomość: Jerozolimska № 5A, mieszkania 1. 6604

Pokój umeblowany, ze wspólnym przedpokojem, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska № 37, mieszkania 7. 6725

Pokój do wynajęcia przy familji, w każdym czasie, z oddzielnem wejściem, z meblami, może być z całodziennem życiem. Ul. Ciasna № 1, obok fabr. Lilpopa i Rau. Wiadomość u stroża. 6741

Do wynajęcia od 1 Lipca 2 Pokoje od frontu, z przedpokojem i kuchnią, ze zlewem. Złota № 39, stróż wskaże. 6739

Mieszkania o 3, 2 i 1 pokoju i kawalerskie z meblami, z samowarem i usługą; Sklep po dystrybucji do wynajęcia z gazem, zlew, wodociąg, dzwonki elektr., przy ulicy Chmielnej № 35, między Marszałkowską a komorą. 6544

2 Pokoje, kuchnia, wodociąg, do wynajęcia od Lipca. Wspólna № 4. 6600

Do wynajęcia w każdym czasie dwa Pokoje ze wspólnym przedpokojem, na 1-m piętrze od frontu. Ulica Nowy-Świat № 23, za rs. 20 miesięcznie. 6749

1 Pokój umeblowany jest do wynajęcia od 15 Czerwca, za Żelazną Bramą, przy ogrodzie Saskim. Wiadomosć tamże w magazynie Wolfa Goldflama. 6736

Pokój nie umeblowany, dla kawalera, jest do najęcia w każdym czasie, z usługą.—Marszałkowska № 38, mieszk. 7. 6233

Mieszkania w domach murowanych: 8 stancyj, 3 piwnice i 2 komórki z rozległem podwórzem na skład materjału, na warsztat stolarski; dwa sklepy z obszernemi mieszkaniami, w których od dawnego czasu prowadzone były: szynk trunków i sprzedaż wiktuałów, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w posesji № 27 przy ulicy Solec. Wiadom. u właściciela tamże mieszkającego. 6545

Pokój ze wspólnem wejściem, dla spokojnego lokatora do wynajęcia. Świętokrzyzka № 23, mieszk. 13. 6567

Lokale tanie i wygodne, do wynajęcia od św. Jana przy ulicy Dobrej № 1, róg Tamki: trzy pokoje, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze z balkonem; takiż lokal na 2 piętrze; 2 pokoje z kuchnią i alkową na 1 piętrze.

Osoba pewna, potrzebująca przepędzić wakacje w Warszawie, przyjęłaby obowiązek dozoru mieszkania bezpłatnie. Powołując się na rekomendację rządcy domu i mieszkańców tegoż. Adres: Marszałkowska № 34, mieszkania 8, od godziny 3—5. 6644

Mieszkanie letnie, trzy pokoje i kuchnia w ładnej miejscowości, z wszelkiemi dogodnościami, do wynajęcia, dwie wiorsty od przystanku Dębe, oraz miejsce dla dorożkarza lub mleczarni, na rogu Marszałkowskiej i Hożej ulicy № 16. Wiadomość: Chmielna № 60 lit. A, mieszkania 36. 6941

Pokój z meblami do najęcia. Chmielna № 32, mieszk, 7, (róg Marszałkowskiej). 6934

Sklep obszerny wraz z mieszkaniem do najęcia od 1 Lipca 1882 r. Wiadomość przy ul. Śliskiej № 28/1460, u rządcy domu. 6874

Ciepła № 4, między Grzybowską a Twardą, od 1 Lipca do wynajęcia: 5, 4, 3, 2 i 1, Pokoi. 6883

5 Pokoi, kuchnia, przedpokój, pasaż i schowanka, są do wynajęcia od 1-go Lipca. Ulica Smolna № 8. 6887

Na cukiernię lub temu podobny zakład, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. obszerny Lokal, przy ulicy Elektoralnej. Wiadom. w restauracji przy ul. Granicznej № 16. 6886

Do wynajęcia od I-go Lipca Mieszkanie na 1-m piętrze, składające się z 3 dużych, widnych pokoi i alkowy, za 650 rs., przy ulicy Bielańskiej № 4. Wiadomość u rządcy P. Libera. 6901

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Pańskiej, wprost Marjańskiej № 25, Piekarnia z mieszkaniem w suterynie rs. 300, 4 pokoje z balkonem, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, rs. 450; 5 pokoi, pasaż, przedpokój, kuchnia, na 2 piętrze od frontu, rs. 516 rocznie. 6910

Człowiek młody, kawaler, poszukuje mieszkania przy familji wraz z całodziennem utrzymaniem. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. M. W. 6908

Pokój z usługą i samowarem, każdego czasu do wynajęcia. Ulica Świętojańska № 19, na 3-m piętrze. 6885

Doniesienia rozmaite.

Ciechocinek. Osoba w średnim wieku, inteligentna, wyjeżdżając do Ciechocinka, życzy sobie przyjąć opiekę nad panienką lub do towarzystwa osoby starszej. Tamże Pokój z przedpokojem do wynajęcia. Wspólna № 1, m. 25, od placu św. Aleksandra. 6744

A. Kruszyńska mieszkająca na Nowym-Mieście pod № 3, zajmuje się szyciem bielizny damskiej i męzkiej, wykonywa bardzo starannie i po przystępnych cenach. 6678

Fabryka Łóżek żelaznych J. Neufelda, od roku 1877 przy ulicy Okopowej № 20, z dniem 1 Lipca zostanie przeniesioną na ulicę Pańską № 25, wprost Marjańskiej. 6777

Suknia ślubna, tylko raz użyta, z welonem i girlandą, jest do sprzedania. Wiadom. przy ulicy Chłodnej № 10, mieszkania № 9. Tamże jeden Pokój z przedpokojem i kuchnią, do wynajęcia na miesiąc Lipiec, Sierpień i Wrzesień i jeden pokój z przedpokojem wspólnym dla jednej lub 2-ch kobiet, kwartalnie lub rocznie. 6894

Dziewczynka zgrabna i roztropna jest do oddania ze wszystkiem do sklepu lub do innej pracy. Stare Miasto № 28, m. 6. 6760

U Akuszerki, dla osób spodziewających się słabości, jest osobny Pokój za przystępną cenę. Ulica Pańska № 73. 6903

Akuszerka przyjmuje osoby na słabość, po rs. 6; są pokoje z osobnem wejściem, bardzo tanio. Także jest Mamka bez długu. Ul. Hoża № 15, wejście od Kruczej. 6923

U Akuszerki b. podstarszej kliniki położniczej są pokoje dla osób potrzebujących jej opieki i wygodnego pomieszczenia. Marszałkowska № 34, mieszkania 8. 6933

Mamka młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem jest u Akuszerki. Śliska № 28

Mamka ze świeżym i zdrowym pokarmem, jest u akuszerki.—Hoża № 13. 713

Mamki wiejskie i miejskie, młode, brunetki, ze świeżym i obfitym pokarmem, są u akuszerki C. Szultz, przy ulicy Wielkiej № 13.

Mamki wiejskie z obfitym pokarmem są u Akuszerki. Marjańska № 3. 6902

Mamka młoda, blondyna, ze świeżym pokarmem. Wiadomość: ul. Wspólna № 18, u Akuszerki. 6753

Zegarek ze złotą dewizką zostawiono w Łazience Kossakowskiego. Znalazca raczy odnieść na ul. Niecałą № 1, mieszk. 3, za nagrodą jakiej zażąda. 6892

Nagrody rs. 2. W Niedzielę w salonie Ungra lub w okolicy, zgubiono Kolczyk złoty, w guście podkowy, z przewiązką. Łaskawy znalazca raczy go złożyć w domu № 46, przy ulicy Freta, u gospodarza. 6849

Dnia 27 Maja r. b., przechodząc z rana przez ulice: Żabią, Graniczną, Twardą, na Ciepłą, zgubiono Zegarek srebrny damski. Łaskawy znalazca raczy takowy za nagrodą rs. 5, złożyć w księgarni A. Karwowskiej i F. Zabłockiego, Krak.-Przedm. № 5. 6722

3 Dowody wydane na imię Katarzyny Gaskiewicz, w d. 3 b. m. t. j. w Sobotę przechodząc placem Grzybowskim zgubione zostały. 1) Świadectwo od Ober-Policmajstra, 2) ze szpitala Ujazdowskiego od doktorów i 3) z komitetu rannych, za № 10657.—Łaskawy znalazca raczy zwrócić na ulicę Marjańską № 3, mieszk. 9, za nagrodą. 6936

Zgubiono na Foksalu kolei Wiedeńskiej d. 2 b. m., Portfel wyszyty perłami, w którym znajdowało się gotówką około rs. 50 i różne papiery.—Uprasza się o zwrócenie takowej zguby na Senatorską № 16, mieszk. 17. za stosownem wynagrodzeniem. 6946

Afen-pinczer mający rok, do sprzedania. Ulica Krucza № 1596. Wiadomość od godziny 2—7, u stróża. 6919

Suczkę czarną, rasy pinczerów, ktoby miał do sprzedania, zechce sgłosić się po wiadomość do pani Podgórskiej. Ul. Świętokrzyzka № 21. 6860

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.— Варшава 24 Мая (5 Iюня) 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.